

## V Zjazd ZMS — już za kilka dni

W najbliższy piątek (16 lutego) rozpoczyna się obrady młodzieży na V Zjeździe ZMS. Uroczyste otwarcie Zjazdu nastąpi o godzinie 10, w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Młodzież zetemmesowską z całego kraju reprezentować będzie 1020 delegatów.

Młodzież regionu krakowskiego reprezentuje 120-osobowa delegacja. Z Huty im. Lenina pojedzie 5 delegatów. Są to: Alfred Ładoń, Jerzy Nykiel, Bronisław Pietroń, Józef Zdradzisz, Aleksy Żurek.

Na Zjeździe młodzież będzie obradować w siedmiu zespołach: 1 — „Uczyć się marksizmu-leninizmu”, 2 — „Budujemy słoneczne domy”, 3 — „Pracować dla siebie i kraju”, 4 — „Reprezentować i bronić interesy młodego pokolenia”, 5 — „Uczyć się i podnosić kwalifikacje”, 6 — „Organizować czas wolny po pracy”, 7 — „Dokonać styl i metody pracy ZMS”. (R)



Oto autorzy przedzjazdowego czynu z K-8 i K-1 Zakładu Koksochemicznego. Od lewej: Ryszard Wróbel, Zbigniew Karpel, Kazimierz Sodo, Józef Jurek, Tadeusz Socha, Jerzy Wójcik i Zdzisław Nlekarz. Fot. St. Gawliński

## Niedziela czynu zjazdowego ■ Skróty remontów ■ Warty produkcyjne

Ubiegła niedziela była dniem czynów produkcyjnych. Odpowiadając na apel Zarządu Głównego ZMS, w całym kraju, młodzi wiele godzin poświęcili na pracę społeczną. Porządkowano fabryczne hale i podwórka, konserwowano i remontowano maszyny, i urządzenia, obsługiwano wyznaczone odcinki procesu produkcyjnego.

W tę wielką akcję czynów włączyła się również młodzież hutnicza. W Zakładzie Koksochemicznym przepracowano 396 godzin przy produkcji części zamiennych i remoncie urządzeń produkcyjnych. Pomimo ciężkiej, codziennej pracy, licznie przybyli młodzi z wydziałów: mechaniczno-remontowego, przygotowania węgla, pieców koksowniczych. Wszyscy pracowali ofiarnie, dając w ten sposób konkretny wkład w realizację programu „Młodzież dla postępu”. Na szczególne wyróżnienie zasługują: Kazimierz Sodo, Tadeusz Socha, Józef Jurek, Jerzy Wójcik z wydziału K-8 oraz Stanisław Stanula, Roman Sap, Stanisław Lupa, Józef Szymański, Jan Osuch z K-2; Ma-

rian Jabłoński, Ryszard Wróbel, Józef Karpel z K-1.

Z dużym dorobkiem wychodzi na V Zjazd ZMS, młodzież Zakładu Remontów Hutniczych HPR. Podjęto szereg zobowiązań, które są już w trakcie realizacji. W miniony czwartek rozpoczęto remont pieca tandem. W związku z ogromnym znaczeniem tej jednostki produkcyjnej dla zespołu pieców Stalowni Martenowskiej, zetemmesowcy ZRH postanowili skrócić cykl remontowy o 4 godziny. Pozwoli to stalownikom na wyprodukowanie dodatkowo tysięcy ton stali.

Brygada malarska Wydziału Budowlanego ZRH, w czynie społecznym zmontuje tablicę ogłoszeń, wykona prace przy dekoracji świetlicy wydziałowej.

Młodzież z Pionu Głównego Mechanika przepracowała 80 godzin przy adaptacji pomieszczeń narzędziowni, sprzężarek do przechowywania drobnego sprzętu. Poza tym w w. w. pionie zetemmesowska młodzież zaciągnęła warty produkcyjne, które pozostają cały czas do dyspozycji kiero-

wnictwa. Zadaniem ich jest doraźne zaspokajanie potrzeb wynikających z napięć remontowych.

Na uwagę zasługuje również jeszcze jedno zobowiązanie: każde Koło przekazuje jednemu członkowi ZMS w szeregi organizacji partyjnej. Jest to konkretny efekt wzmożonej pracy ideowo-politycznej wśród młodzieży ZRH. (R)

### Z obrad XIV konferencji partyjnej w Nowej Hucie

## ■ Wysoka ranga pracy ideowo-wychowawczej ■ Dalsze wyzwalamie rezerw tkwiących w ludziach i w potencjale materialnym

ANTONI MROCZKA — I SEKRETARZEM KD PZPR

**J**ak już informowała prasa codzienna, 3 bm. obradowała w Nowej Hucie XIV sprawozdawczo-wyborcza dzielnicowa konferencja PZPR, w której m. in. wzięli udział: członek KC, I sekretarz KW w Krakowie JÓZEF KLASA i sekretarz KW JÓZEF ŁOŚ. Naszą hutniczą organizację partyjną reprezentowali na konferencji — członek KC, I sekretarz KF JÓZEF NOWOTNY, członek egzekutywy KW, poseł na Sejm KAZIMIERZ KURASIA i dyrektor naczelny HIL JÓZEF BŁASZCZAK.

Referat wprowadzający do obrad wygłosił I sekretarz KD ANTONI MROCZKA.

**W** okresie minionej kadencji — stwierdził on — udzielając poparcia polityce partii załogi nowohuckich zakładów wniosły do banku „20 miliardów zł” swój duży udział w realizacji ogólną kwotą 620 mln zł.

W pracy KD, nacisk był położony na jakościowe umocnienie i dalszy rozwój szeregów partii, na stałe doskonalenie stylu, form i metod działania wszystkich ogniw partyjnych.

Dalszy kierunek pracy, to potrzeba koncentrowania się na sprawach typowo partyjnych, eliminowanie czynności, do których podejmowania i realizacji zobowiązane są ogniw administracji państwowej i gospodarczej.

We wprowadzeniu została podkreślona rola czynnika ludzkiego, wykorzystania zdolności i inicjatywy ludzi, co powinno być przewodnim motywem działania partii.

Wiele uwagi we wprowadzeniu poświęca się wychowaniu młodego pokolenia, adaptacji ludzi młodych w zakładach pracy. Problem wychowania młodzieży, pracy, nauki, wykorzystania jej zapału, umiejętności — musi być w całokształcie działalności partyjnej, traktowany jako szczególnie ważny.

Prawidłowy przebieg kampanii sprawozdawczo-wybor-

plinę, dużą stosunkowo nieusprawiedliwioną absencję, kradzieże, nieposzanowanie mienia społecznego, rozpoznawanie nadal picie alkoholu w pracy itd. Te i inne przykłady m. in. dowodzą, że polityka kadrowa jest czołową sprawą, wymagającą pilnej uwagi.

Musimy — stwierdził we wprowadzeniu sekretarz — nadal wyzwalać rezerwy potencjału ludzkiego i rzeczowe, jakimi dysponuje nowohucka dzielnica. Skracając czas realizacji wszystkich przedsięwzięć, a zwłaszcza cykli inwestycyjnych w budownictwie.

**D**rugi referat na konferencji, oceniający wykonanie zadań gospodarczych w latach 1971—1972 i węzłowe problemy rozwoju społeczno-gospodarczego dzielnicy w 1973 i 1974 roku — wygłosił przewodniczący Prezydium DRN, Edward Strzeboński.

**K**onferencja, w której uczestniczyło 156 delegatów, obradowała na posiedzeniu plenarnym i w trzech zespołach: doskonalenia stylu i metod pracy partyjnej, gospodarowania i warunków socjalno-bytowych oraz ideowego wychowania i pracy z młodzieżą.

W dyskusji, którą poprzedziło omówienie przez członka egzekutywy KW Kazimierza Kurasia, w jej imieniu oceny pracy dzielnicowej organizacji, zabrakło głosu 47 towarzyszy.

**K**onferencja wybrała nowe władze Komitetu. Dzielnicowego partii oraz delegatów na sprawozdawczo-wyborczą wojewódzką konferencję PZPR (skład osobowy podajemy na str. 2). Przyjęła ona również uchwałę wytyczającą główne kierunki działania instancji dzielnicowej i organizacji partyjnych na okres lat 1973—1974.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Dobry start w br. przyniósł 34 miliony złotych dodatkowej wartości

**W** uzupełnieniu poprzedniej informacji o pracy Huty im. Lenina w styczniu br. mogę teraz dodać, że plan miesieczny wykonany został w 101,5 proc. Dodatkowo wygospodarowana przez hutników wartość sprzedanych wyrobów wyniosła 34 mln złotych. We wszystkich asortymentach, za wyjątkiem tylko koksu i jednego rodzaju żużla, planowe zadania huty, zostały wykonane.

Można zatem mówić o pełnym sukcesie i o bardzo dobrym starcie załogi HIL. Do uwag tych chciałbym jeszcze dodać kilka ocen ze strony dyrektora produkcji huty mgr inż. Jerzego Folfasińskiego.

Plan styczniowy był trudny i napięty. Najlepiej charakteryzuje go różnica pomiędzy wykonaniem zadań produkcyjnych stycznia 1972 roku i stycznia br.; wynosi ona ponad 130 mln zł. To mówi już samo za siebie. Czy nadwyżka uzyskana w wysokości 34 mln złotych, to dużo, czy mało? Trzeba pamiętać o niedoborze jaki wystąpił w związku z niewykonaniem zadań Zakładu Koksochemicznego huty. Kosztowało to nas kilkanaście milionów złotych. Trzeba do tego dodać jeszcze kilkanaście milionów z tytułu t. zw. nienomenurowej produkcji. Bilansując wynik miesięczny, należy pamiętać, że również o te kwoty, a nie tylko o 34 miliony, wyższe było w styczniu

praktyczne, sumaryczne przekroczenie zadań produkcyjnych.

Oprócz tego, 34 miliony zł w skali miesiąca, to ok. 400 milionów zł w skali rocznej. A dotychczasowe zobowiązania załogi HIL, zadeklarowane w ramach „banku 30 miliardów”, wynoszą ok. 300 milionów zł. Uzyskaliśmy więc od razu w pierwszym miesiącu roku nadwyżkę i to powinno nas cieszyć.

Które wydziały spisały się najlepiej? Absolutnie całą załogą huty zastrzegła sobie na wysoką ocenę swej pracy. Produkcja przebiegała równomiernie, rytmicznie. Wysoka odbywała się bez żadnych zahamowań i bez zrywów. Najlepiej świadczy o tym fakt, że w ostatnich dniach miesiąca wysyłaliśmy transporty gotowych wyrobów o tonażu nawet nieco mniejszym niż poprzednio. Rezerwy czasu były wykorzystywane na uzupełnianie niektórych zamówień klientów huty, na porządkowanie gospodarki materiałowo-surowcowej, na prace inwentaryzacyjne.

Wszystkie wydziały spisały się bardzo dobrze. Najtrudniejsze jednak zadania — biorąc pod uwagę sytuację wsadową huty w br. — realizowały wydziały grupy surowcowej: Aglomerownia, Wielkie Piece, Stalownia. Problemem bowiem jest w tym roku pełne zaopatrzenie wydziałów da-

(Dokończenie na str. 2)



Prezydium Konferencji Dzielnicowej PZPR.

Fot. J. BROŻEK



# Nowe władze Komitetu Dzielnicowego PZPR w Nowej Hucie

## Członkowie egzekutywy

Lucjan Duda, Stanisław Galić, Edward Kaczmarczyk, Lech Kalita, Helena Kot, Antoni Mroczka, Zdzisław Ruskowski, Kazimierz Skoluba,

Marian Smoleń, Roman Stępień, Edward Strzeboński, Janusz Szczurek, Gabriel Turkiewicz,

## Członkowie Komitetu Dzielnicowego

Feliks Banaś, Marian Banaś, Józef Bryła, Zofia Chorabik, Ignacy Chrabaszcz, Władysław Dębogórski, Lucjan Duda, Zdzisław Duda, Józef Garzel, Stanisław Golicz, Tadeusz Górski, Wanda Hynek, Józef Janeczarski, Edward Kaczmarczyk, Lech Kalita, Helena Kot, Remuś Kozakiewicz, Zdzisław Krasoń, Ryszard Krowicki, Edward Kurowski, Jan Labak, Julian Langner, Roman Macheta, Antonina Mązecz, Adam Medoń, Antoni Mroczka, Helena Niemiec, Michał Osiec-

ki, Zbigniew Pałosz, Kazimiera Piatek, Stanisław Pogwizd, Adolf Rola, Kazimierz Rosół, Andrzej Rozpędzik, Zdzisław Ruskowski, Stanisław Salwiński, Kazimierz Skoluba, Marian Smoleń, Henryk Stawiarz, Tadeusz Stecura, Roman Stępień, Edward Strzeboński, Mieczysław Strzeboński, Władysław Szaluch, Janusz Szczurek, Gabriel Turkiewicz, Franciszek Węgrzyniak, Stanisław Wierzbicki, Henryka Winlarska.

## Zastępcy członków Komitetu Dzielnicowego

Franciszek Dębosz, Jan Dziura, Lech Kmieciowicz, Waldemar Krygier, Józef Kusionowicz, Mieczysław Mamoń, Feliks Marszałek, Władysław Podlaska, Michał Potomski,

Wojciech Schejbal, Stanisław Sroka, Antoni Staroska, Jan Szopa, Zbigniew Szreniawa, Stanisław Wilkoń, Wojciech Włodarczyk.

# Z obrad XIV Dzielnicowej Konferencji Partyjnej

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Na pierwszym posiedzeniu plenarnym nowy Komitet Dzielnicowy wybrał egzekutywę w składzie 13 towarzyszy (wykaz członków podajemy oddzielnie). Obowiązki i sekretarza KD powierzono ponownie Antoniemu Mroczce, natomiast sekretarzem — Mariowi Smolenowi, Kazimierzowi Skolubie i Januszowi Szczurkowi.

Uczestniczyłem w obradach plenarnych i w posiedzeniu zespołu do spraw doskonalenia stylu i metod pracy partyjnej. Chciałbym podzielić się kilkoma uwagami.

Towarzysze, podczas dyskusji w zespole, dużo mówili o randze problematyki partyjnej na zebraniach. Niejednokrotnie, podkreślano, stanowi ona tylko skromny dodatek do zagadnień gospodarczych, społecznych i innych. Zbyt mało na zebraniach jest samooceeny postaw — mówił tow. STĘPIEŃ — krytycznej oceny ludzi.

Podkreślano, że jeżeli chodzi o dyscyplinę, wysoką obywatelskość i etykę (stosunek do rodziny, tępienie pijactwa w środowisku), nie wykorzystuje się w pełni możliwości wychowawczego oddziaływania na ludzi. Nawet członkowie partii ulegają liberalizmowi w ocenie postaw.

Postulowano zwiększenie wymagań i stosowanie ostrzejszych kryteriów, zwłaszcza w ocenie aktywów, jak również wspieranie przez instancje nadrzędne towarzyszy, którzy zgodnie ze statutem partii w pryncypialnej formie, demaskują negatywne zjawiska we własnym środowisku, zbyt liberalnie traktującym aspo-

czne postawy — o czym, podobnie jak i inni dyskutanci — mówił tow. POŁOWIEC.

Wszystcy mówcy podkreślali konieczność zajmowania się przez organizację sprawami ideologicznymi, dyskusowaniami i krytyki postaw sprzecznych z ideałami partii, z urzędystycznym uchwyceniem VI Zjazdu.

Również pracę partyjną w grupach, winna cechować większa konkretność. Powinno się eliminować formalizm. W pierwszym rzędzie grupa partyjna musi rozliczać członków z dyscypliny, uczestnictwa w szkoleniu partyjnym itp.

W czasie obrad plenarnych, zabierając głos w dyskusji i sekretarz KF PZPR HIL tow. NOWOTNY, mówił o wspólnym działaniu organizacji fabrycznej i dzielnicowej w rozwiązywaniu wielu trudnych problemów nowohuckiej dzielnicy i o wdzięczności, jaką żywią hutnicy w stosunku do budowniczych, którzy oddają dodatkowo, ponad plan, nowe izby mieszkalne.

W dyskusji na konferencji przemawiał również i sekretarz KW tow. KLASA. Zwrócił on uwagę, że w zadaniach na przyszłość, w dzielnicy, która skupia tak dużą ilość młodzieży, należy koncentrować się na efektywności samej pracy wśród młodzieży, od której przecież wiele można oczekiwać.

W swej wypowiedzi poruszył też on problem wykonywania planów przez niektóre zakłady, jednak przy dużym wzroście zatrudnienia oraz gozin nadliczbowych, zamiast drogą lepszej organizacji, stosowania efektywniejszej technologii, racjonalizacji proce-

sów pracy i produkcji. Nasze planowanie też jest niejednokrotnie niedoskonałe, statyczne, nie ujawnia istniejących rezerw.

Szczególne znaczenie ma obecnie praca ideologiczna i polityczna. W ciągu 28 lat mamy duże osiągnięcia gospodarcze, nastąpił awans społeczny klasy robotniczej, ludności wiejskiej. Niekorzystna dysproporcja istnieje jednak w rozwoju świadomości socjalistycznej. W 1973 roku powinniśmy szeroko potraktować problem szkolenia samego aktywów.

Zwrócić trzeba uwagę na rolę zebrani partyjnych. Często bowiem na zebraniach więcej uwagi poświęca się np. sprawom zaopatrzenia, socjalnym itd., nie dotychczasowy oceny postaw moralnych, w rezultacie, takie zebrania, nie stanowią szkoły komunistycznego wychowania.

R. WOLSKI

## NA FUNDUSZ OCHRONY ZDROWIA

W tej chwili już ponad 90 proc. załogi hut złożyło swe deklaracje przystępując do systematycznych, comiesięcznych świadczeń na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Kilka przykładów. Jak poinformował nas Dział Księgowości Zarobkowej HIL powszechnie poparli Fundusz swymi świadczeniami załogi: MKJ wydziałów W-1, WKS, W-3, Ośrodka Obliczeniowego HIL, Działu TH, Działu TB, Pionu TM/MT, Wydziału W-16, Pionu TM/MP, całego Pionu Transportu Kolejowego, Wydziału W-17, Działu Zaopatrzenia, Wydz. W-93. (jd)

## Członkowie Komisji Rewizyjnej

Aniela Baran, Jan Borowiec, Tadeusz Cader, Karol Jasek, Wit Kowal, Romualda Krucek, Jakub Majka, Jan Miłoś, Władysław Pello, Broni-

ślaw Polowiec, Czesław Saller, Zbigniew Starzak, Zofia Szewczyk, Józef Scibor, Janusz Warenica, Józef Wolak.

## Delegaci na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR w Krakowie

Lech Bugajski, Zofia Chora-bik, Józef Garzel, Wanda Hynek, Zbigniew Jabłoński, Edward Kaczmarczyk, Lech Kalita, Adam Lenczowski, Adam

Medoń, Antoni Mroczka, Helena Niemiec, Kazimierz Rosół, Edward Serwa, Jan Skiba, Stanisław Sroka, Edward Strzeboński.

# Z prac Rady Robotniczej HIL

Ostatnie dni są okresem wyjątkowej pracy Rad Robotniczych wszystkich wydziałów naszego kombinatu. O głównych tematach tych prac mówi sekretarz Rady Robotniczej HIL — Stanisław Żmuda.

Pierwszym zagadnieniem, które absorbuje uwagę naszych aktywistów jest zbieranie wniosków wnoszonych przez robotników podczas KSR-ów poszczególnych wydziałów. Jest to niezwykle ważne, bowiem KSR HIL zobowiązała Radę Robotniczą do przystąpienia wniosków pracowników do programu zabezpieczenia wykonania planu roku bieżącego. Chcemy, aby każdy wniosek przyczyniający się do realizacji i przekroczenia zadań planowych przyjętych przez hutę był włączony do tego programu.

Druga sprawa dotyczy ostatecznej wersji zadań do funduszu zakładowego na rok 1973. Na grudniowej Konferencji Samorządu Robotniczego nie można było przedstawić konkretnych zadań, bowiem niektóre wielkości nie były jeszcze znane. KSR postanowiła, aby zadania były przedstawiane pod obrady konferencji wydziałowych do ich zaakceptowania lub wniesienia swoich uwag. Część wydziałów zadania przyjęła, inne jak np. P-66 czy P-68 wniosły odwołanie. Rada Robotnicza kombinatu chce się ustosunkować do tych odwołań i wnieść ostateczne wersje pod obrady KSR HIL.

Ostatnia sprawa wiąże się z zadaniami roku bieżącego. Oddziałowe RR do 20 bm. mają ocenić realizację zadań do funduszu zakładowego w roku minionym. Wszystkie zadania, które nie zostały dotrzymane pociągną za sobą zmniejszenie „13”. Przy ocenie trzeba wydać opinie czy ich niewykonanie było winą wydziału czy też z przyczyn od poszczególnych wydziałów niezależnych.

Chcemy tę ocenę poczynić wcześniej, aby w marcu dokonać rozdziału funduszu zakładowego. (k)

## TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HIL DO 7 BM. WŁ.

	%planu
Zakład Mat. Ogniotrwałych	
wyroby szamotowe	103
wyroby zasadowe	103
Zakład Koksochemiczny	
koks ogółem	97
koks wielkopiecowy	97
Agglomerownie HIL	

## Wkrótce — wspólna wystawa plastyków-amatorów

Twórczości nowohuckich plastyków-amatorów poświęcałmy na łamach „Głosu” dużo uwagi. Prezentowaliśmy twórców i ich dzieła. Robimy to zresztą nadal. Tak się dobrze składa, że zaistniała obecnie możliwość zorganizowania w Nowej Hucie zbiorowej wystawy sztuki amatorskiej — niezrzeszonych plastyków.

W związku z tym uprzejmie zapraszamy wszystkich zainteresowanych na spotkanie w dniu 14 bm. o godz. 18 w kawiarni „Pod żukami” ZDK HIL, celem omówienia spraw związanych z projektowaną ekspozycją. (okt)

Tymczasem w tych właśnie dniach ukazały się w krakowskich dziennikach informacje, że m. in. ZRH nie dostarczyło samochodów do odśnieżania. Po zbadaniu sytuacji okazało się, że dyrekcja MPO, nie jest zorientowana „na czym siedzi”. Tym sposobem, udzielone informacje dotyczące ZRH okazały się nieprawdziwe, wprowadzając w błąd opinię społeczną. Rozumiemy więc rozgoryczenie kierownictwa ZRH, które płaci kierowcom godziny nadliczbowe itp., podczas gdy MPO korzysta z pomocy (choć śniegu dawno ani śladu) nie orientując się nawet komu zawdzięcza tę pomoc.

My ze swej strony, przestrzegamy MPO przed dalszą tego rodzaju zabawą. W ten sposób można zrazić niejednego „dobrego wujaska”. (R)

## Roman Brągiel — przewodniczącym

# Plenum Fabrycznej Komisji Kontroli Partyjnej

W środę, 7 lutego obradowało plenum Fabrycznej Komisji Kontroli Partyjnej, w którym wziął udział E. Cisowski — sekretarz KF. Na plenum dokonano wyboru 5-osobowego prezydium komisji. Przewodniczącym został tow. Roman

Brągiel, członek egzekutywy KF. Na zastępców przewodniczącego wybrano tow. Alfreda Kozłowskiego i tow. Edwarda Wasielaka. Ponadto do prezydium wybrano tow. Irenę Wy-pych i tow. Tadeusza Plasze-wskiego.

Plenum zaakceptowało ogólne kierunki działania. Fabrycznej Komisji Kontroli Partyjnej oraz powołało dwa zespoły orzekające.

STANISŁAW ŻMUDA

## Dobry start

(Dokończenie ze str. 1)

jących produkty finalne, w stal, we wlewki. Aktualnie to jest podstawą dobrej pracy wydziałów walcowniczych.

Dodać jeszcze należy, że w styczniu lepiej niż kiedykolwiek poprzednio, kształtowała się współpraca hut z DOKP Kraków. Nie narzekaliśmy na brak wagonów kolejowych, a to w pracy jest nader ważne.

Oceniając wyniki stycznia należy jeszcze dodać to, że plan eksportu został w pełni wykonany tak jak i wszystkie zamówienia krajowych odbiorców.

Praca w pierwszych dniach lutego przebiegała również pod znakiem rytmiczności i wysokiej mobilizacji załogi. Plany dobowe wykonywane są z nadwyżką. Nie notujemy żadnych większych zaburzeń, a więc są wszelkie podstawy do tego, aby przypuszczać, że plan miesięczny wykonany zostanie w lutym z nadwyżką chyba może większą niż w styczniu.

Tym optymistycznym akcentem kończymy naszą rozmowę, z której wynotowałem kilka fragmentów.

JERZY DANEK

# Jak wykonujemy plan?

aglomerat I	103	Wydz. Profil Głtych w Bochni
aglomerat II	105	profile gładkie
Wielkie piece		110
surówka	106	PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. Pierwszy tydzień lutego minął pod znakiem bardzo dobrej pracy hut. Większość wydziałów wykonała plany z nadwyżką. Bardzo rytmicznie pracuje załoga Wielkich Pieców. Uzyskała doskonały rezultat: plan przekroczyła o 5 tys. ton surówki. W czołówce najlepszych uplasowała się załoga Wydz. Wlewnic. Dostarczyła dodatkowo prawie 900 ton wlewnic i osprzętu.
stal ogółem	98	
stal martenowska	96	
stal konwertorowa	99	
stal elektryczna	92	
Wydział Wlewnic	124	
wlewnice		
Wydział Walcownic Wstępne	102	
kęsiska	98	
kęsy		
Walcownia Slabing	108	
slaby		
Walcownia Gorąca Blach	101	
blacha		
Walcownia Gorąca Taśm	114	
taśma		
Walcownia Drobna	100	
profile drobne	101	
walcówka		
Walcownia Zimna Blach	101	
blacha czarna	147	
blacha ocynkowana	117	
blacha ocynkowana ogn.	116	
i elektrolitycznie		
Wydział Rur Zgrzewanych	109	
rury stalowe		

Serdeczne podziękowania za okazaną pomoc przy organizowaniu uroczystości pogrzebowych mego męża

Mieczysława  
WIETNIKA

kierownictwu Zakładu, KZ i RZ ZO oraz kolektywowi Wydz. P-63 i uczniom Szkoły Podstawowej nr 129 — składają

ZONA i DZIECI

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego — długoletniego pracownika ZMO HIL

Mieczysława  
WIETNIKA

składają

KZ PZPR,  
Rada Zakładowa  
i kierownictwo ZMO

Serdecznie dziękuję kolektywowi kierownictwu P-60, przyjacielom, kolegom i znajomym — za okazane mi współczucie, pomoc i udział w uroczystości pogrzebowej mego męża.

Rozalia Wesolowska

Stanisław BIAŁEK

serdeczne wyrazy współczucia w związku z śmiercią Ojca — składają

kierownictwo  
koleżanki i koledzy  
z Działu AA

W związku z śmiercią

męża  
kol. Marii  
SŁAWIŃSKIEJ

wyrazy głębokiego, szczerego współczucia składają koleżanki i koledzy z Biura Wydziału P-62

# Współpraca z MPO... czyli zabawa w ciuciubabkę

Jak dotąd, zima oszczędzała nam mrozów i obfitych opadów. Właściwie tylko w zimie mieliśmy kilka „śniegowych dni”. Niewielkie opady — a problem dla naszego miasta ogromny. W tym miejscu dodać należy... przez cały rok. Bo przecież przez okna dwanaście miesięcy „walczymy” z zasmieceniami osiedlami, blokami... narzekamy na brak koszy na śmieci, na niedbałość naszych dozorców.

Wiemy, że Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania ma ciągle niedobór ludzi, sprzętu. Ze nie bardzo sobie radzi na rozległym terenie miasta, a już do osiedli peryferyjnych pracowni-

cy MPO prawie wcale nie zaglądają. Naprawdę interesom mieszkańców i z pomocą przedsiębiorstwa wychodzą zalecenia premiera zobowiązujące zakłady pracy do porządkowania terenu w otoczeniu budynków fabrycznych i również mieszkalnych. Szczególnie we wszystkich akcjach porządkowych traktuje się okres zimy. Bo w tym czasie porządek na ulicach to nie tylko kwestia estetyki, lecz również bezpieczeństwa drogowego. W zrozumieniu potrzeb dzielnic, Wydział Komunikacji Prez. DRN w roku ubiegłym, specjalnym pismem zobowiązał kilka przedsiębiorstw z Nowej Huty, do u-

działania pomocy MPO przy odśnieżaniu miasta, a więc w trudnych warunkach zimy.

W styczniu więc, gdy spadł nieco obfity śnieg MPO poczęło ekzekwować należną pomoc. Przeznaczone na ten cel samochody wytypowanych zakładów, wyposażone w pługi odśnieżające. Między innymi zwrócono się do Zakładu Remontów Hutniczych HPR... W myśl zobowiązania, dwa samochody typu „Star”, oddelęgowano do dyspozycji MPO.

Od 19 stycznia do 4 lutego samochody te pracowały na życzenie MPO — w nocy, popołudniu... o czym świadczyły potwierdzone karty drogowe.



Mijamy ogniste marteny. Z daleka dostrzegamy, że znajdujący się na końcu długiego rzędu tanDEM, nie pracuje. Krótki to postój, ale konieczny dla przedłużenia żywotności pieca. Zmiana C pod kierownictwem mistrza MARIANA DURBACZA wymienia poszczególnie segmenty. Chociaż określony ściśle w minutach cykl produkcyjny tym razem nie nagli, kilkunastoosobowy zespół pracowników wykonuje swoje zadania w wielkim pośpiechu. Przecież od tego jak szybko uporać się z tymi czynnościami zależy w konsekwencji, wyniki produkcyjne. A kolektyw pracowniczy tandemu znany jest z dobrej roboty.

Pracują tu Młodzieżowe Brygady Dobrej Jakości. Ich rozwój związany jest nierozłącznie z dziejami pieca. W 1970 roku, po przeobrażeniu dwóch martenów, uruchomiono jeden, wielki tandem. Nowy obiekt opanowała wów-

ma opracowane wskaźniki jakościowe dla wszystkich wydziałów. Ta forma współzawodnictwa jakościowego sprawdziła się bowiem w produkcji i ... efektach ekonomicznych.

Najbardziej widoczne wyniki są na tandemie. Wszystkie cztery pracujące tu brygady, rywalizując ze sobą o jakość wytopu stali. W ubiegłym roku najlepszą była brygada BONIFACEGO GAJDY ze zmiany B. Znacznie wyprzedziła pozostałe kolektywy. W sumie plan na tandemie został wykonany w 108,5 proc. O wiele wyższe są zadania tego roku. Plan wytopów przewiduje 1.050 tys. ton stali. Młodzi zgłosili do tej wielkości, dodatkowo 50 tys. ton. Z olówkiem w rękę, po gospodarsku robią rachunek, analizują w dalszym ciągu, czy istnieje szansa dorzucenia jeszcze kilkudziesięciu tysięcy ton. Mamy nadzieję, że „coś” wykombinują.

Doskonale wiemy — mówi ALEKSY ZU-

## Tandem w rękach młodych

czas młodzież. W kilka miesięcy po oddaniu pieca do użytku, młodzi zorganizowali tu MBDJ. I prawie w niezmienionym składzie pracują do dzisiaj.

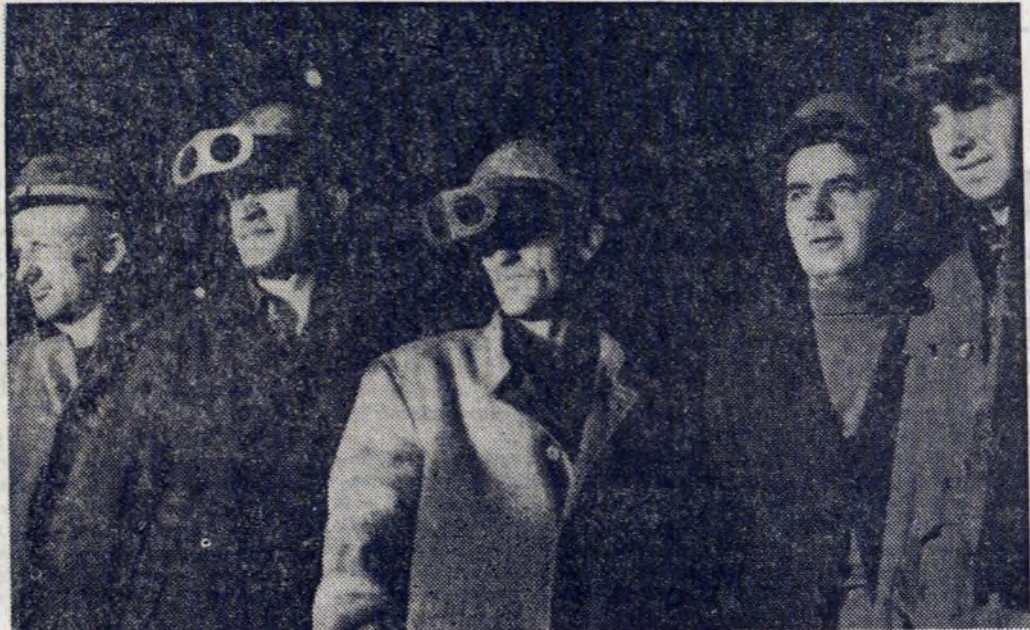
Młodzieżowe Brygady Dobrej Jakości w Hucie im. Lenina zyciorys swój rozpoczęły od IV Krajowego Zjazdu ZMS. Na młodzieżowym kongresie padła inicjatywa, zwana „3XLenin”. Celem jej było współzawodnictwo pracy pomiędzy zakładami noszącymi imię wielkiego rewolucjonisty (potem dołączył czwarty „leninowiec”). Każdy z nich przyjął na siebie określony odcinek dobrej roboty. Zetemesowcy Huty im. Lenina postanowili walczyć o poprawę jakości produkcji. I tak w gorącej dyskusji, jak zabrać się do tego niezmiennie ważnego i zarazem trudnego zadania, narodziły się MBDJ.

Aktualnie, jest ich 40 — uczestniczą w procesie wytwarzania i kontroli jakości produkcji, obsługują i naprawiają aparaturę pomiarową... Określiły siłę, zyskały dużą popularność oraz szacunek i uznanie wśród załogi. Cieszą się również uznaniem w innych zakładach na terenie całego kraju. Czynniki przysparzające, by nowe brygady jakości powołać w dalszych wydziałach, głównie produkcyjnych — Walcowni Rur Zgrzewanych, Walcowni Profili Drobnych i Drułu, w Zakładzie Koksochemicznym i Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych. Zarząd Fabryczny ZMS

REK, delegat na V Zjazd ZMS, przewodniczący Zarządu Zakładowego w Zakładzie Stalowniczym — że na naszą stal czeka przemysł. Chcemy również pokazać, że liczy się nie tylko wysiłek mięśni, że popłaca myślenie.

Niemalą batalią stoczyliśmy na samym początku. Pokiwno sobie z nas: „co wy możecie jeszcze z tą jakością wymyśleć”. Przecież zastanawiają się nad tym inżynierowie, technicy... Okazało się, że można i to wiele. Stawiając na jakość, ilość nam sama wychodzi... Dobrze się stało, że gospodarzimy na tandemie. Tu szczególnie potrzebni są ludzie młodzi. Co godzinę odbywa się wytop, siedem wytopów na jedną zmianę. Robota wymaga więc dużej koncentracji uwagi i sprawności fizycznej. Poza tym przynależność do MBDJ zobowiązuje. Ambitne kryteria oceny postawiono jej członkom. Należą do nich — wymienia Piotr Balut, wiceprzewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS w Zakładzie Stalowniczym — wskaźnik wybraków, nietrafionych wytopów, wielkość zużycia surowki na tonę stali etc.

Młodym zależy bardzo na opinii kierownictwa, na uznaniu wśród kolegów. Chcą, by liczono się z ich inicjatywą, szukają zrozumienia u starszych. Robią wszystko, by nieco spowszedniało ostatnio hasło — MBDJ, bardziej ożywić, by nabrało ono blasku w obliczu V Zjazdu ZMS.



Dobra robota jest w cenie. A dobra robota oznacza nie tylko wysiłek mięśni, lecz również wkład myślowy, postęp techniczny. Zadania budowy nowego jutra, w oparciu o nowoczesną technikę, działalność racjonalizatorską, wyznaczyło przed naszą młodzieżą VII Plenum Komitetu Centralnego Partii. Tego sprzyjającego klimatu do rozwoju sił twórczych nie wolno zniweczyć. Młodzi rozumieją cenę czasu. Świadczy o tym dobra robota na tandemie i innych obiektach Zakładu Stalowniczego oraz w wielu wydziałach Huty im. Lenina.

Współgospodarzenie, to także współodpowiedzialność za nasz, wspólny majątek. A nawyki wysokiej dyscypliny i odpowiedzialności należy kształtować jak najwcześniej. Zresztą młodzi hutnicy podejmują na co dzień szereg inicjatyw, wykazują w pracy wiele pomysłowości i rzetelności. Można więc im wierzyć. Najlepszym dowodem dobrej roboty jest właśnie uzyskujący wysokie wyniki produkcyjne tandem.

HENRYKA ROSIEK

Zdjęcie: STANISŁAW GAWLIŃSKI

## Głos w przedzjazdowej dyskusji

Dzisiaj publikujemy wypowiedź następnego z kolei delegata hutniczej młodzieży na V Zjazd ZMS — ALFREDA LADONIA. Obecnie pełni on funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu Fabrycznego. Jest również członkiem egzekutywy Komitetu Zakładowego przy Zakładzie Remontów Hutniczych HPR. Posiada srebrną odznakę im. Janka Krasickiego.



„PRACOWAĆ DLA SIEBIE I KRAJU”

— to nie tylko nazwa zespołu, którym będę pracował w czasie obrad V Zjazdu, ale także temat mojego ewentualnego wystąpienia. Temat dla mnie o tyle bliski, że przez szereg lat parłem się nim w ZRH, jako przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS, a później jako II sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR.

Z moich dotychczasowych doświadczeń wynika, że najlepszą formą wychowania młodzieży pracującej jest aktywizacja młodych w podejmowaniu czynów produkcyjnych, społecznych i uczestnictwo w zakładowym współzawodnictwie pracy. Ze młodzieżą naszego zakładu i kombinatu jest gotowa, by swój zapal i młodość poświęcić dla dobra Ojczyzny, nie trzeba nikogo o tym przekonywać. Zdecydowana większość naszego, młodego pokolenia widzi potrzebę budowy Polski 2000 — Polski dla naszych dzieci i dla siebie, na dziś. Każdy młody człowiek pragnie się usamodzielniać, posiadać własne mieszkanie, rodzinę, pogłębiać swój krąg zainteresowań. Spełnienie tych

realnych marzeń wymaga odpowiednich warunków i środków. Dlatego też myśląc perspektywnie o Polsce jutra, chcemy jednocześnie pracować dla siebie, na dzisiaj...

Uważam, że doskonałym przedłużeniem linii wychowawczej, mającej początek w zakładzie pracy jest właściwie

(R)

## Młodzież radziecka wśród junaków OHP



W ostatnich dniach odbyło się mile spotkanie młodzieży radzieckiej z kierownictwem i junakami 141 OHP w Nowej Hucie. Na zdjęciach: wymiana upominków oraz fragment części artystycznej — piosenki w wykonaniu zespołu wokalnego Domu Kultury Budowlanych. Fot. J. BROŻEK



Jerzy Mencel

TO BYŁ DOBRY ROK — mówi inż. Marian Tluszczy, zajmujący się z ramienia Klubu Techniki i Racjonalizacji, sprawami racjonalizatorskiej i wynalazczości młodych. Rzekłoby się, rok 1972, jak wskazuje liczby, należał w turniejowych dziejach (na terenie huty), do najlepszych. Zarówno jeśli idzie o ilość zgłoszonych projektów, jak i prze-

## Młodzi racjonalizatorzy

czółowce wiedzy prym młodzież walcowni.

Za wcześniej jeszcze na sruce prognoz. Z dotychczas przeprowadzonych rozmów, wynika jednak, że w tym roku młodzi wzięli także ostry start. W zapalonych głowach rodzą się wciąż nowe pomysły, rozwiązania. Świadczą one o spostrzegawczości i wyobraźni technicznej. O przywiązaniu młodych do wydziału, ciągłym poszukiwaniu nowego, usprawnianiu...

Przedstawiamy młodych mistrzów techniki. Listę tę rozpoczynamy od Jerzego Mencela i Tadeusza Kaczmarczyka. Następnych zaprezentujemy w kolejnych numerach naszej gazety.

Jerzy Mencel ma lat 30. Z wykształcenia mgr inż. che-



Tadeusz Kaczmarczyk

Wprowadzone przez autora zmiany w działaniu aparatu poprawiły dokładność analizy i usprawniły pracę zatrudnionych w laboratorium ludzi.

Tadeusz Kaczmarczyk, z wykształcenia technik-mechanik. Ma 30 lat. W kombinacie pracuje z kolei siódmy rok. Obecnie pełni funkcję brygadzysty energetyków w P-63.

## TMMT — to postęp techniczny i efekty ekonomiczne

widywane efekty ekonomiczne. Efekty te liczone są w milionach złotych. Niektóre z około 430 projektów złożonych przez młodych racjonalizatorów w ramach Turnieju Młodych Mistrzów Techniki nosi duży wkład myśli technicznej, szereg ciekawych i pomysłowych rozwiązań technologicznych, produkcyjnych, behawioralnych... Dwanaście, najlepszych „pomysłów” zakwalifikowano do eliminacji wojewódzkiej.

Mówiąc o ubiegłorocznych osiągnięciach należy wskazać również na słabe ogniska, na wydziały, w których młodzież wykazuje w tej dziedzinie bardzo słabą aktywność. Należą do nich: Zakład Materiałów Ogniotrwałych — złożono 2 projekty, Zakład Koksochemiczny — 9, Walcownia Zimna Blach — 15, Walcownia Wstępne 4, Wielkie Piece — 7.

Pod względem masowości ruchu racjonalizatorskiego w TMMT, wyróżniają się: Pion Głównego Energetyka — 44, Walcownia Taśm — 42, Walcownia Slabing — 40, Walcownia Rur — 26, Walcownia Drobna i Drułu. Zdecydowanie więc w racjonalizatorskiej



mieli radiacyjnej (Politechnika Łódzka). Pracuje obecnie w Zakładach Badawczych. W TMMT zajął trzecie miejsce w konkursie na najlepszy debiut. W ubiegłym roku, Jerzy złożył w sumie 4 projekty. Najlepszą okazała się propozycja dotycząca usprawnienia aparatu analitycznego. Temat projektu, brzmi: „Wagowa metoda pomiaru redukcji spieku i rud w stacji badania”.

Złożył 5 projektów. Wyróżnił go za temat: „Zasilacz prądu o mocy parowego rur na ocykowni nr 2”. Realizacja projektu polegająca na zastąpieniu węży giętkich, projektowych o niskiej wytrzymałości — przewodami stalowymi izolowanymi o dużej wytrzymałości i żywotności przyniesie efekty ekonomiczne w wysokości 170 tysięcy zł rocznie. (R)



W odpowiedzi Czytelników

## O dyscyplinie pracy – raz jeszcze

Każdy z nas, ludzi parających się pisaniem do gazet jest bardzo rad gdy jego publikacja spotka się z zainteresowaniem czytelników. Gdy w odpowiedzi na artykuł prasowy otrzyma listy. Nawet takie, w których autor listu nie zawsze zgadza się ze zdaniem dziennikarza.

Ostatnio podobna sytuacja przytrafiła się mnie. W odpowiedzi na artykuł „Dyscyplina” otrzymałem m. in. list podpisany przez pracownika P-61, ob. Gądkiewicza, który twierdził, że w wielu sprawach nie mam racji. Dlatego w dzisiejszym numerze „Głosu” chciałbym napisać bardziej szczegółowo o sprawach, które wtedy tylko zasygnalizowałem, a które poruszyły mego korespondenta.

Sprawa pierwsza. Przyznoszenie alkoholu do huty i jego spożywanie. Przeglądając Przemysłowa HIL prowadzi od dnia 28 października ubiegłego roku rejestr osób, w których organizmie stwierdzono zawartość alkoholu w chwili przybycia do pracy. Od tego dnia do końca roku 1972 zanotowano 217 przypadków. Oznacza to, że tylko w ciągu kilkudziesięciu ostatnich dni roku ubiegłego stracono 217 dniówek roboczych. A ile złotych?

W roku bieżącym od dnia 6 lutego stwierdzono 75 przypadków podjęcia pracy po spożyciu napojów alkoholowych. Jeden z lekarzy ZLZ-ów pro-

wadził statystykę obrażeń, które zostały spowodowane pod wpływem alkoholu. W roku ubiegłym tylko ten jeden lekarz stwierdził, że 27 osób było wyeliminowanych z pracy z powodu picia alkoholu. Pracownicy ci korzystali ze zwolnień lekarskich od kilku do kilkunastu dni. To stwierdzenie pozostawiam bez komentarza.

Przyznasz Czytelniku, że podane przykłady są wręcz zatrważające i zastanawiające zarazem. Bo przecież tych ludzi musieli na stanowisku pracy zastąpić inni. Ci, którzy solidnie wykonują swoje obowiązki, systematycznie przychodzą do pracy.

Czy po przeczytaniu tych danych pracownik P-61 będzie dalej twierdził, że alkohol do huty jest wnoszony tylko dlatego, że hutnicy jadąc do pracy kupują go „po drodze”, aby potem zawiązać go do domu?

Kolejny problem to służba zdrowia. Tylko przez delikatność nie zacytuje opinii jaką wyraża na temat lekarzy korespondent. I podobnie jak w przypadku spożywania alkoholu, również i na ten temat mam inne zdanie.

Lekarze naszej hutniczej służby zdrowia pracują w trudnych, specyficznych warunkach. To prawda oczywista i przez wszystkich dostrzegana. Lekarze z ZLZ-ów huty przyjmują znacznie więcej pacjentów niż obowiązują ich do te-

go przepisy. Aby nie być gołosłownym podam następujący przykład. Dr Bronisław Rojewski w dniu 6 bm. przyjął 129 pacjentów. Gdyby dr Rojewski był służbistą, przyjąłby zgodnie z przepisami, tylko 48, reszta pacjentów odesłalaby od drzwi jego gabinetu z przysłowiowym kwitkiem.

Duża ilość pacjentów to jedna sprawa. Druga – to ciągła „walka” z pacjentami, którzy na wszystkie możliwe sposoby starają się uzyskać zwolnienie. Statystycznie rzecz biorąc, co trzeci pacjent kłamie. Mało tego – grozi, straszy!

Nasli lekarze są dobrymi fachowcami. Od razu wypływają przypadki samouszkodzeń. W roku ubiegłym na podstawie badań przedmiotowych stwierdzono, że 122 osoby dokonały samouszkodzenia mając jeden cel – wyłudzenie zwolnienia. Do najczęściej stosowanych „środków” należą – czosnek, cebula, benzyna, kwasy. A, że pomysłowość ludzka nie ma granic, dochodzi do tego jeszcze denaturat wymieszany z cukrem pudrem i... perfumami. W roku bieżącym zanotowano takich przypadków już 8. Ale to dopiero początek. Nasli lekarze czekają na inwazję pacjentów, bowiem zbliża się święta, okres ładnej pogody, żniwa itp., a więc czas gdy tego typu „pacjentów” jest najwięcej.

Skoro o bumelantach, to

miących dyscyplinę mowa, warto wspomnieć o jeszcze jednym „kwiatku”, który niczym ost pieni się na hutniczym podwórku. Chcąc usprawnić przyjmowanie pacjentów wprowadzono ich telefoniczne rejestrowanie. I co się okazało? Pacjent rejestruje się o godz. 7.00, a przychodzi do badania o godz. 14.00. Okazuje się, że w międzyczasie załatwiał w mieście swoje prywatne sprawy. Mało tego – jest zdrow jak ryba. Czy takie postępowanie nie należy nazwać naciąganiem?

Jeżeli te argumenty nie przekonały mojego korespondenta to muszę się przyszyścić, że innymi już nie dysponuję. Ostatnie dwa lata dowiodły, że możemy i potrafimy w naszym kraju pracować lepiej, bardziej wydajnie. Skokowo zwiększyliśmy dynamikę produkcji. Zarówno w kraju jak i w Hucie im. Lenina. Jednym z czynników decydujących o dobrej robocie jest dyscyplina pracy. Jej przejawem jest m. in. systematyczne i punktualne przychodzenie do pracy, pełne wykorzystanie dnia roboczego. Podane na wstępie dane świadczą, że z dyscypliną pracy w naszej hucie nie jest jeszcze najlepiej. Uczyniono już krok naprzód, ale trzeba ich uczynić jeszcze kilka, aby sytuacja uległa radykalnej poprawie. Jeszcze zbyt wiele osób nie przychodzi do pracy, stara się wszelkimi sposobami uzyskać zwolnienie.

Jaka jest droga poprawy tego stanu? Wydaje się, że obok pociągnięcia administracyjnych (utrata „trzynastki”, karty hutnika itp.) konieczne jest wytworzenie wokół bumelantów i obiboków klimatu powszechnej dezaprobaty. Dezaprobaty ze strony ludzi, którzy dobrze pracują, solidnie wykonują swoje obowiązki. I nie tylko swoje, bo również i tych, którzy do pracy nie przychodzą.

Mamy w Hucie im. Lenina znakomitych fachowców, w przeważającej większości ludzi rzetelnie wykonujących swoje obowiązki. To dzięki ich pracy dajemy krajowi dodatkowe tony surowców, stali, wyrobów walcowanych. I nie powinniśmy dopuścić do tego, aby na dobrej pracy tych robotników zerwała część załogi, której obojętne jest dobre imię hutników-leninowców.

W. KACZMARSKI

## Wzruszający dowód pamięci...

Nie waham się użyć tych słów. W poniedziałek 5 bm. byłem świadkiem takiego właśnie, chwytającego za serce, dowodu ludzkiej życzliwości. Przed rozpoczęciem obrad Prezydium RZK odbyło się spotkanie z trójką dzieci osieroconych przez pracowników HIL, konkretnie

HALINA MICKIEWICZ – „Kończąc liceum, w tym roku mam maturę. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, starą się będę na Uniwersytet Jagielloński, na polonistykę”.

LUCYNA KACZMARCZYK – „Ja ukończyłam Zasadniczą Szkołę Handlową. Z dobrym wynikiem. Tak się ułożyło



Oto trójka sierot obdarowanych przez organizację związkową HIL. Fot. S. GAWLIŃSKI

z Walcowni Zimnej Blach. Były to: Halina Mickiewicz, Lucyna Kaczmarczyk i Waldemar Opiela. Wypadki przy pracy zabrały im ojców, stąd i moralny obowiązek zakładu roztoczenia troskliwej opieki nad dziećmi.

Na wniosek Walcowni Zimnej Blach, Rada Zakładowa Kombinatoru ufundowała trójce dzieci książeczki mieszkaniowe PKO, każdą z wkładem po 7.200 zł. Książeczki wręczył dzieciom przewodniczący RZK tow. Antoni Dąkowski, a „słodki” upominek dołączył do tego przew. RZ w P-62 tow. Władysław Frączek. Matki, które przysłyły ze swymi pociechami, otrzymały wiązanki kwiatów.

Przy okazji tej miłej uroczystości zapytaliśmy dzieci o ich plany na przyszłość. Oto co powiedziały:

moje życie, że nie poszłam dalej. Będę pracować...”

WALDEMAR OPIELA – „Mam dopiero 15 lat. Nie wiem jeszcze gdzie iść na studia i jaki wybrać zawód. Wkrótce chyba moje zainteresowania skryształizują się ostatecznie”.

Mile spotkanie dobiegło końca. Refleksja? Tej akcji organizacji związkowej HIL, wynikającej z prostych, ludzkich pobudek, tylko pogratulować. To jest bowiem istotny, rzetelny wkład w kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich, w integrację załogi, w zacieśnienie wspólnej, mocnej więzi. Opieka huty nad tymi i innymi dziećmi, którym zakład zabrał ojców, na pewno na tym się nie skończy. (jd)

## Trzeci Oddział Pracy Socjalistycznej

Tytuł OPS otrzymał niedawno odcinek II ZB-M nr 2 PPB HIL na budowie Wydziału Profili Giętych Huty im. Lenina w Bochni. Propozycja i dyplom odebrała delegacja załogi w składzie: st. mistrz budowy Bronisław Sal-

lor, ślusarz Jan Maćkowski, kierownik odcinka inż. Ryszard Marczak.

Należy podkreślić, że jest to już trzeci „utytułowany” Oddział Pracy Socjalistycznej w ZB-M nr 2 PPB HIL. Brygady II odcinka podjęły i zrea-

lizowały 29 zobowiązań produkcyjnych na łączną kwotę ok. 1,5 mln zł (dodatkowego przerobu) oraz wykonały czynności społeczne przy remontowaniu schronów roboczych i porządkowaniu terenu zaplecza. Inicjatorem i „motorem” tych akcji były następujące Brygady Pracy Socjalistycznej: Juliana Zabłockiego, Zygmunta Budy, Jana Podoby, Jana Bodury, Kazimierza Majki, Mieczysława Jurana, Stanisława Sulka, Stanisława Piękarczyka, Józefa Nowaka, Romana Lisa. Należy dodać, że kierownik odcinka II w Bochni inż. Ryszard Marczak ma na swym koncie duże osiągnięcia w propagowaniu i rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

Załoga Odcinka II ZB-M nr 2 PPB HIL rozbudowując Wydz. Profili Giętych w Bochni zadeklarowała swój powszechny udział w świadczeniach na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. (jd)

### KRONIKA ZBoWiD

Staraniem zbawidowców i zetemesowców wydziałów P-40 i P-41 odbyło się w Klubie ZBoWiD HIL uroczyste spotkanie z uczestnikami ofensywy styczniowej 1945 r. dla uczczenia 28 rocznicy wyzwolenia m. Krakowa przez Armię Radziecką. Po zwiedzeniu Muzeum Czynu Zbrojnego prac. HIL – uroczystość otworzył prezes Koła ZBoWiD kol. St. CZEKAJ, witając przybyłych na spotkanie, m. in. zakładowych sekretarzy PZPR tow. K. KLARMANA i W. MIGALE, kierownika P-40 mgr inż. T. OLEKA i kier. W-41 ob. SEDIWEGO oraz przewodniczących rad zakładowych obu

wydziałów – tow. St. BAJAKA i J. MIRKA.

Okolicznościową prelekcję o ofensywie radzieckiej, która przyczyniła się do wyzwolenia naszego miasta – wygłosił przedstawiciel ZMS W-41 ob. E. KLARMAN, poczym wstrząsającymi wspomnieniami podzielił się kol. Jan HAJDUGA, który cudem uratował się z egzekucji 80 ofiar bestialstwa hitlerowskiego w Dąbiu w dniu 16 stycznia 1945 r. – w przeddzień wyzwolenia naszego miasta.

Uroczystość zakończyły występy zespołów artystycznych Młodzieżowego Domu Kultury im. Janusza Korczaka w Nowej Hucie. (JB)

Na ten temat, jakże istotny dla całej załogi huty, obradowało w poniedziałek Prezydium Rady Zakładowej Kombinatoru. Udział w posiedzeniu, któremu przewodniczył tow. A. Dąkowski, wzięli: wiceprzewodniczący WKZZ w Krakowie tow. Kazimierz Luty, kierownictwo OZR HIL na czele z tow. Edwardem Głowackim.

Po przedstawieniu problematyki działalności OZR przez kierownika tej jednostki tow. E. Głowackiego, wywiązała się dyskusja, w której głos zabrali tow. tow.: Wawak, Krupowa, Ptasnik, Luty, Dąkowski. Ocenę działalności OZR mogą tak sformułować: trudne zadania spełnia na ogół dobrze. Służy załodze HIL siecią żywienia zbiorowego, zapewnia zaopatrzenie w podstawowe artykuły żywnościowe. Na tym nie koniec, prowadzi też nasze hutnicze obiekty czasowe (w Bartkowej i Zakopanem), prowadzi gospodarstwo rolne, wytwórnię wód gazowanych, ogród kwiatowy.

### 14–16 tysięcy ciepłych posiłków dziennie

Pora teraz przedstawić bardziej dokładnie zakres świadczeń przez OZR usług dla hutników. OZR prowadzi aktualnie 11 stołówek, w tym 3 poza terenem kombinatu (w hotelach) jedno kasyno, 14 barów, 25 kiosków spożywczych. W 1972 roku „gospodarstwo” OZR powiększyło się o nowy bar – w Oddziale Przerobu

Złomu, jeden bar zamieniony został na stołówkę, przybyły też 3 kioski.

Ilość miejsc w stołówkach i barach wynosi 2.018. Średnio w ciągu każdego dnia placówki te wydają hutnikom 4.229 obiadów abonamentowych (w roku ub. – 4.298, a więc nieco

dził poprzez swą sieć placówek m. in.: 472 tony wędlin, 84 tony wyrobów wędliniarskich, 248 ton mięsa wieprzowego (w roku 1971 – 138 ton, wzrost ogromny), 62 tony mięsa wołowego (w 1971 roku 91 ton, a więc spadek dostaw, odczuliśmy to

### Z ŻYCIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ

więcej), obiadów z karty – 1.620 (więcej niż w poprzednim okresie), posiłków regeneracyjnych – 10.221 (w roku 1971 – 8.183 posiłków). Dzień w dzień nasz hutniczy kombinat gastronomiczny „serwuje” załodze HIL 14–16 tysięcy gorących posiłków.

A czym gasimy pragnienie? Wytwórnia Wód Gazowanych OZR produkuje i dostarcza napoje profilaktyczne i wyrównawcze (tak się to fachowo nazywa) za 43 mln zł rocznie. W roku ubiegłym – koszty z tego tytułu były mniejsze, wyniosły 36 mln zł. Czterokrotnie wzrosły dostawy wody szczególnie przez hutników lubianę – gazowanej, witaminizowanej, słodkiej.

### Obrót – 132 mln zł

O rozmiarach dostaw artykułów spożywczych może świadczyć parę liczb. W 1972 roku OZR rozpro-

stał jako konsumenci. Ponadto – 82 tony konserw i 14 ton masła.

Osobny rozdział stanowi doroczna „akcja ziemniaczana”. W roku ub. 7.600 odbiorcom (w tym i pracownikom ZRH, emerytom i rencistom) dostarczono do piwnicy 1.912 ton ziemniaków. Z ich jakością było różnie, ale to już inna sprawa i nie obciąża załogi OZR-u.

Łącznie obroty OZR HIL wyniosły 132 mln zł tj. o ok. 10 mln zł więcej, niż przed rokiem.

Kilka przytoczonych liczb charakteryzuje OZR jako ... niemałe przedsiębiorstwo gastronomiczno-handlowe. O jego pracy decydują ludzie, pora więc na kilka uwag o załodze. Żywnienie zbiorowe, to niemal w 100 proc. domena kobiet. Załogę OZR trapi ogromna fluktuacja. W roku 1972 wyniosła ona prawie 50 proc. stanu. Nietrudno odgadnąć powody

tego stanu rzeczy. Zarobki nie są tu wysokie, a nawet wprost przeciwnie. Praca – ciężka, niewdzięczna. Powiedział ktoś i słusznie, że przenieść się przez 8 godzin przy trzonie kuchennym można śmiało przyrównać do pracy – hutników z gorącymi

stanowisk (garowych i wytapiaczy). A zarobki, ranga zawodu? Lepiej nawet nie mówić.

### Młodzież – przychodzi i odchodzi

Przychodzi do huty wiele absolwentek szkół gastronomicznych. Młodzież jednak szybko znika, zabiera ją otwarta gastronomia w mieście, zarobki tam są wyższe niż w OZR. Nie ma dla kobiet miejsc hotelowych, a życie wykazuje, że pociąganie administracji (likwidacja żeńskich hoteli) nie było słuszne. Gdzieś przecież trzeba mieszkać, choćby nie na stałe...

Wniosków na posiedzeniu Prezydium padło wiele, wszystkie słuszne, konieczne do realizacji. Choćby z tą sprawą hoteli. Trzeba też dążyć, aby zagadnieniem prowadzenia obiektów czasowych huty (będzie ich wszak przybywać) zajmowała się osobna,

wyspecjalizowana jednostka w hucie. Ten „profil” działalności nie „leży” OZR-owi, który nie zna się na hotelarstwie – ma żywić załogę.

### Na naukowych podstawach

Pilna jest potrzeba zastanowienia się z lekarzami ZLZ i specjalistami z Katedry Medycyny Pracy i Chorób Zawodowych AM, na jakim stanowisku i ile plynów powinien pobierać hutnik, bez szkody dla swego zdrowia. Musimy też przemysleć jak mógłby OZR pomóc zatrudnionym w hucie kobietom. Myśle o jakiejś formie przygotowywania „garmazerk”, gotowych porcji mięsa, może i pierogów, obranych kartofli.

Ogromne zadania – skoro zakres usług żywieniowych ma się nadal w HIL rozwijać – spadają na inwestycje. Improvizacja i „lataniem” dziur, dużo już nie zwojujemy. Trzeba pomyśleć o odkładanej od lat sprawie budowy zaplecza dla OZR. Budowy przygotowańi potraw. Budowy magazynów, których zupełnie brak.

To o czym piszę, jest palącą koniecznością. I jeszcze drobna sprawa, ale też ważna: posiłki dekadowe. Trzeba zmienić istniejące zarządzenie, względnie nie egzekwować go rygorystycznie. Ofiarą bowiem padają przede wszystkim aktywności społeczni. Niewykorzystane blocki powinny być przyjmowane także po terminie ich realizacji.

JERZY DANEK

## Jak żywi nas OZR?



# SPORT

## turystyka

### Kolejne punkty siatkarzy

Dwa cenne zwycięstwa odnieśli siatkarze pierwszoligowego Hutnika. W ubiegłą sobotę i niedzielę nasi zawodnicy pokonali w sposób przekonujący Stal Mielec 3:0 i 3:0, wyraźnie poprawiając swój stosunek punktów i setów.

Oba spotkania stały na niezłym poziomie. Hutnik przez cały czas miał wyraźną przewagę, mimo, że nie zademonstrował tak dobrej formy jak w spotkaniach z AZS-em w Warszawie. Mimo to wyższość naszego zespołu nie podlegała dyskusji. Hutnicy panowali niepodzielnie na parkiecie. Widać było szczególnie w sobotę w drugim secie, kiedy to goście prowadzili już 7:0. Wystarczyła większa mobilizacja naszych zawodników i po chwili był remis, a potem pewne zwycięstwo.

Hutnicy byli zespołem lepiej wyszkolonym technicznie. Dysponowali lepszym przyjęciem i nagraniem. Słabszy mieli tylko atak.

Po ostatnich zwycięstwach (mecze te zakończyły pierwszą rundę rozgrywek) Hutnik znajduje się na 6 pozycji. Dla lepszego rozeznania sytuacji podajemy tabelkę po pierwszej rundzie.

1. AZS Olsztyn	14	14	42-5
2. Resovia	14	12	38-8
3. Legia	14	8	29-24
4. Beskid	14	6	21-32
5. Stal Mielec	14	6	21-32
6. HUTNIK	14	5	20-29
7. Skra	14	3	16-33
8. AZS W-wa	14	2	13-37

Kilka słów komentarza po czternastu spotkaniach naszego zespołu. Podopieczni trenerów Sirackiego i Kobedzy zaczynają dochodzić do dobrej formy. Młody zespół Hutnika (w pewnych spotkaniach grało aż trzech juniorów w pierwszej „szóstce”) skonsolidował swe szeregi. Zawodnicy uwierzyli w swoje umiejętności. Nastąpiło dalsze zgranie w nowym ustawieniu i... przyszedł sukces. Jestem przekonany, że w drugiej rundzie będzie ich jeszcze więcej.

Hutnik gościć będzie w swej hali zespoły Legii, Beskidu, Skry i AZS-u z Warszawy. Istnieje więc realna szansa zdobycia ośmiu punktów, które z pięcioma już zdobytymi mogą zapewnić nawet... trzecie miejsce.

Który z naszych zawodników wykazał najlepszą dyspozycję? Wydaje się, że palmę pierwszeństwa należy przyznać Szymczykowi. Bardzo dobrze grał również Kołodziej. Niezłe momenty mieli Grzelak i Ruszczyński. Słabiej niż w roku ubiegłym gra Sańka. Udanie debiutował w zespole kolejny junior, wychowanek naszego klubu, Rzepecki, który przy uśmiałym treningu może być bardzo dobrym zawodnikiem. Po wyleczeniu choroby, dobrą formę demonstruje również Piwowar.

Wszyscy wymienieni oraz pozostali, którzy wchodzili na tzw. taktyczne zmiany, swą grą przyczynili się do tego, że Hutnik zajmuje 6 pozycję. Mamy nadzieję, że tylko na dwa tygodnie, i po spotkaniach z Legią nasz zespół awansuje w górę tabeli.

## Koszykarki już w II lidze?

Koszykarki Hutnika „wzięły wiatr w plecy”. W sezonie 72/73 nie przegrały ani jednego meczu. Ostatnio rozgromiły MKS Zabrze 81:29 (38:14), grając w tym spotkaniu pełną „dwunastką”, bez chorej Rerutko. Wszystkie zawodniczki zasłużyły na pochwałę za swobodną, dobrą technicznie grę. Najwięcej punktów zdobyły: Kucharska i Maciejewska po 16, Musiał 14, Kosman 12, Madej 11, Morawska 6. Pozostałe — Czyżewska, Sarna i Karwala 2.

Po tym zwycięstwie Hutnik ma dwupunktową przewagę nad AZS-em Rzeszów, a trzy punktową nad Stalą Brzeg. W przypadku zwycięstwa z rzeszowskimi, u których hutniczanek gościć będą w najbliższą niedzielę, awans do II ligi będzie niemal przesądzony. Będzie on także bardzo prawdopodobny w przypadku prze-

dopodobny w przypadku przegranej, ale różnica nie więcej niż 9 punktów. Taką właśnie różnicą pokonały one bowiem swoje rywalki w I rundzie, na własnym terenie. Sądząc po aktualnej formie wychowanek trenera inż. Hajto — niedługo chyba będziemy ambitnym koszykarkom oficjalnie gratulować zasłużonego awansu do II ligi.

### Najmłodsze też nie gorsze

Najmłodsza grupa koszykarek Hutnika, rozgrywająca na szczeblu miasta eliminacje do mistrzostw Polski (w finale których w ub. r. zdobył Hutnik brązowy medal), też odnosi zwycięstwa. Ostatnio zdeklarowały zespół Armatury 77:6, przy czym najwięcej punktów uzyskały: Petrykowska 18 i Czyżewska 16.

## Brawo narciarze!

Corocznym zwyczajem, ZG ZZH oraz Federacja Sportowa „Hutnik” w dniu 4 lutego br. zorganizowały w Szczyrku na stokach Skrzycznego V-tą Zimową Spartakiadę Federacji Sportowej „Hutnik”.

Klub Narciarski PTTK HiL przy wybitnej pomocy Rady Zakładowej Kombinatoru oraz kierownictwa administracyjnego HiL, zorganizował w tym roku wyjątkowo liczną reprezentację: 250 zawodników.

Konkurencję slalom-gigant rozgrywano w 8 grupach dla zawodników obojga płci. Walka o premiowane lokaty odbywała się tak w konkurencji indywidualnej, jak i zespołowej, przy czym do punktacji zespołowej liczone były wyniki pierwszych 6-ciu zawodników w każdej grupie sportowej.

Grupa I dziewczęta: II m. Marta Bocheńska.

Grupa II chłopcy: I m. Lesław Giluk, II m. Piotr Kopecki.

Grupa III, kobiety: VI m. Renata Jedrychowska, VII m. Lidia Matuszak.

Grupa IV, kobiety: Stanisława Rusiecka była szósta a Helena Rychlik dziesiąta.

## XX Spartakiada HiL

### Tenis Stołowy

#### Ostatnie wyniki:

W3 — ZK 5:0, P61 — P66 0:5, DN — W17 5:0, HOR — TE 2:5, PT — W1 5:0, W3 — P66 5:0, P61 — PT 1:5, P67 — HPR 5:0, TE — W17 5:2, DN — ZK 5:0.

#### Tabela po 3-ch rundach

1. DN	3	9	15:0
2. W3	3	9	15:1
3. P66	3	7	10:5
4. TE	3	7	10:9
5. P67	2	6	10:1
6. PT	3	6	10:6
7. ZK	3	5	6:11
8. W17	3	3	3:15
9. P61	3	3	1:15
10. HPR	2	2	2:10
11. W1	2	2	1:10

#### UWAGA:

Drużyna P60 została wycofana z rozgrywek za oddanie dwu meczy walkowerami, zgodnie z regulaminem XX-tej Spartakiady Huty im. Lenina na rok 1973.

### ZWYCIĘSTWO ZAŁOGI W-3 W XIX SPARTAKIADZIE HiL

Zakończona w roku minionym XIX Spartakiada Huty im. Lenina, której organizatorem był TKKF ZMS naszego kombinatu przyniosła zwycięstwo załodze W-3, która zgromadziła 377,5 pkt. Kolejne miejsce zajęły drużyny: ZRH, TE, ZMO, P-61, W-17, P-62, P-66.

W poszczególnych dyscyplinach zwycięstwa uzyskali wydziały: piłka nożna — W-3, siatkowa — ZO, koszykowa — P-66, Igrzyska Młodzieży Robotniczej — ZRH, slalom rowerowy — W-3, podnoszenie ciężarka — ZK, biegi przełajowe — W-3, kometka — PT, szachy — TE, tenis stołowy — PT, la — ZO, przeciąganie liny — W-17, strzelanie — W-3, rzut lotką — P-61.

### Znów remis koszykarzy

Zbyt długa przerwa międzyrundowa, nie wpłynęła korzystnie na formę koszykarzy Hutnika; zwłaszcza że dwóch z nich — Grabowski i Koźmiński ze względów osobistych nie wznowili treningów w drugiej rundzie, osłabiając znacznie zespół. Skutkiem tego jest wysoka, bo ponad dwudziestopunktowa przegrana z AZS-em Opole. I choć spotkanie z Metalem Kluczbork przyniosło podobny wynik na korzyść Hutnika, to jednak styl zaprezentowany w obu meczach był daleki od zadowalającego. Wydaje się, iż w chwili obecnej jednym z największych mankamentów są rzuty z dystansu.

W tej sytuacji niewiele należy oczekiwać po najbliższych wyjazdowych pojedynkach z

Unią w Tarnowie i Czuwajem w Przemyślu. Jedno zwycięstwo chyba satysfakcjonowałoby koszykarzy.

### W dwóch zdaniach

Po raz czwarty w tym roku z inicjatywy i pod kierunkiem ZD Szkolnego Związku Sportowego przeprowadzony został w naszej dzielnicy quiz na temat sportu w Nowej Hucie i sportu olimpijskiego. Obok teoretycznej części przeprowadzone zostaną sprawdziany sprawności fizycznej.

Zorganizowany przez ZD SZS turniej w szachach zgromadził na starcie wyłącznie młodzież szkół średnich. Czyżby dyrekcje szkół podstawowych nie doceniały kształcącej roli tej dyscypliny?

## Ze sportu szkolnego

Zarząd Dzielnicy Szkolnego Związku Sportowego w Nowej Hucie zakończył pierwszą rundę rozgrywek międzyszkolnych szkół Nowej Huty w piłkę koszykową i siatkową dla szkół podstawowych i średnich. W poszczególnych dyscyplinach reprezentacje szkół zajęły następujące miejsca:

### PIŁKA KOSZYKOWA

#### Dziewczęta

Szkoły Podstawowe  
I m. — S. P. nr 100  
II m. — S. P. nr 103  
III m. — S. P. nr 92  
IV m. — S. P. nr 125  
V m. — S. P. nr 125

Szkoły Średnie  
I m. — XVI Lic. Ogóln.  
II m. — T. H. M.  
III m. — XII Lic. Ogóln.  
IV m. — III Lic. Ogóln.

#### Chłopcy

Szkoły Podstawowe  
I m. — S. P. nr 100a  
II m. — S. P. nr 100 b  
III m. — S. P. nr 80  
IV m. — S. P. nr 99 b  
V m. — S. P. nr 125

Szkoły Średnie  
I m. — T. H. M.  
II m. — III L. O.  
III m. — XII L. O.  
IV m. — ZSZ HiL  
V m. — XVI L. O.  
VI m. — Techn. Elektr.  
VII m. — ZSB KZB  
VIII m. — Zas. Szk. Elektr.

### PIŁKA SIATKOWA

#### Chłopcy

Szkoły Podstawowe  
I m. — S. P. nr 92  
II m. — S. P. nr 84  
III m. — S. P. nr 52  
IV m. — S. P. nr 37

Szkoły Średnie  
I m. — Techn. Elektr.  
II m. — THM — 1  
III m. — ZSB KZB  
IV m. — XII L. O.  
V m. — III L. O.  
VI m. — ZSZ nr 5  
VII m. — THM — 2

#### Dziewczęta

Szkoły Podstawowe  
I m. — S. P. nr 84  
II m. — S. P. nr 92

## Po mistrzostwach bokserów

W Tarnowie zakończyły się bokserskie mistrzostwa naszego okręgu. W porównaniu z rokiem ubiegłym poziom rozgrywek pozostawał wiele do życzenia.

Pięściarze naszego klubu zdobyli mniej tytułów niż w roku ubiegłym, dając się wyprzedzić Wiśle.

Najlepszymi pięściarzami z naszego klubu okazali się: Jagielski, Komenda i Dragan, którzy zdobyli tytuły mistrzowskie oraz Ta-

lar, Czaczek, Grodowski, którzy wrócili z Tarnowa z tytułem wicemistrza.

Równolegle z mistrzostwami seniorów przeprowadzono rozgrywki juniorów. Tytuł mistrza Okręgu Krakowskiego zdobył m. in. junior Hutnika — Ochab. Drugie miejsca zajęli: Żmudzki, Majkrzak, Gniatkowski, Filipowski.

Warto wspomnieć, że rozgrywki juniorów stały na dobrym poziomie, a nasi młodzi zawodnicy — jak widać z przytoczonych przykładów — spisali się całkiem nieźle.

### Tu PTTK HiL

## Ważne dla narciarzy

W celu dalszej popularyzacji narciarstwa wśród pracowników Huty im. Lenina i członków rodzin, Klub Narciarski Oddz. PTTK HiL organizuje w marcu, w ramach szkółki narciarskiej, kolejną trzecią już w tym sezonie naukę jazdy na nartach.

Kurs narciarski odbywa się w ramach 4-ch kolejnych niedzielnych wyjazdów do atrakcyjnych miejscowości sportowo-zimowych.

Oplata za kurs: dla członków PTTK za okazaniem aktualnej legitymacji członkowskiej 100 zł, dla niestowarzyszonych 120 zł.

Pierwszeństwo w kolejnym szkoleniu mają ci, którzy w obecnym sezonie nie uczestniczyli w kursach.

Zapisy i wpłaty są przyjmowane w Oddziale PTTK HiL — bud. „S”, parter, w terminach: 12. II — 17. II. dla tych, którzy jeszcze nie korzystali ze szkolenia; — w dniach 19. II — 24. II. dla pozostałych chętnych.

Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Uwaga członkowie Klubu Narciarskiego! 18 lutego w Koninkach odbędzie się zawody narciarskie dla członków klubu. Zapisy z podaniem roku urodzenia, oraz wpłaty za przejazd autobusem przyjmuje kol. Czesław Aniol, PTTK HiL, tel. 48-25. Nieprzekraczalny termin zapisów upływa z dniem 13 bm.

### 18 BM. V ZIMOWY ZŁOT TURYSTÓW PIESZYCH HiL

Jak już informowaliśmy, w niedzielę 18 bm. turyści piesi HiL spotykają się w Czułowie, na dorocznym, zimowym rajdzie turystycznym. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Oddziału PTTK HiL (kol. Cz. Aniol), tel. 48-25 V Zimowy Złot Turystów Pieszych HiL organizowany jest przez KTP Oddziału PTTK HiL pod patronatem Rady Zakładowej Kombinatoru i Krakowskiego Komitetu Kult. Fizycznej i Turystyki. Mogą w nim brać udział drużyny w składzie od 2 do 8 osób zgłoszone na specjalnych formularzach.

Oplaty za udział w zlocie wynoszą: 35 zł dla niestowarzyszonych, 30 zł dla członków PTTK, 25 zł dla młodzieży i przodowników TK, 10 zł dla członków rodzin (ale bez znaczka i plakietki).

Wyjazd na punkty startowe nastąpi 18 bm. o godz. 8 spod „Orbisu” w Nowej Hucie. Trasy zlotu: I — Tenczynek — Zamek, przez Dolinę Mników (dl. ok. 20 km), II — Liszki — PKS przez Cholezryn i Dolinę Mników (dl. ok. 14 km), III — Rudawa — PKS przez Dolinę Brzozkwin i Dol. Mników (dl. ok. 12 km), IV — Mników przez Dolinę Mników (dl. ok. 6 km), V — sprawnościowa w okolicach Czułowa i Doliny Mnikowskiej. Meta wszystkich tras w Czułowie, gdzie w Szkole Podstawowej nastąpi zakończenie rajdu.

Przyjmowanie drużyn w godzinach 10—14. Wydawanie gorącego posiłku w godz. 11—13. Uroczyste zakończenie zlotu o godz. 15. Na miejscu czynny będzie punkt weryfikacji odznak OTP oraz sprzedaży książeczek. Na uczestników zlotu czeka ładna odznaka, plakietka, dyplomik. Przewidywany jest udział w konkursach.

JERZY DANEK



Coraz lepszą formę demonstruje Jerzy Szymczyk, na pierwszym planie.

## OPINIE

Po zakończeniu ostatniego spotkania pierwszej rundy rozgrywek siatkarzy, poprosiliśmy kierownika sekcji — Józefa ZDRADZISZA o kilka słów komentarza.

Zajęliśmy 6 pozycję, mając dwa punkty więcej niż następny zespół. Nastraja to nas optymistycznie przed drugą rundą rozgrywek, która ma dla nas korzystny układ. Dzięki temu będziemy walczyć nie tylko o utrzymanie się w lidze, ale również o czołową lokatę. Cieszy mnie fakt dobrej postawy naszych wychowanków,

którzy w pierwszej rundzie zaprezentowali się nieźle. Chciałbym podkreślić dobrą atmosferę w zespole, który stanowi wyróżniony pod względem sportowym kolektyw.

Mamy dwa tygodnie przerwy. Musimy popracować nad opanowaniem szybkiej, japońskiej piłki. Jest to nieodzowne przy średnim wzroście naszych zawodników. Gdy uda nam się ten czynnik opanować, będziemy stanowić zagrożenie dla najlepszych zespołów w lidze.

Solidne przygotowanie naszych zawodników zostanie sprawdzone w kolejnym spotkaniu z warszawską Legią.



## Fiat 126p — u bram kombinatu

Przez Polskę jak długa i szeroka, przewala się obecnie fala pokazów ostatniego modelu Polskiego Fiata (oczywiście 126 P). Trudno byłoby sobie wyobrazić, żeby nie dotarła ona do naszego wielkiego kombinatu. W ostatnich dniach samochód zademonstrowano i u nas, między budynkiem „Z” i budynkiem „S”, na opróżnionym parkingu i specjalnie wzniesionym podwyższeniu, ozdobionym napisem, jakiej to marki samochód będzie prezentowany. Sądzę, że tę oprawę zapewniło PKO — instytucja szalenie dbała o swoje interesy — zresztą jedna z niewielu, do której klienci nie mają zastrzeżeń.

Ponieważ o sprzedaż Fiata chodzi, pokaz zorganizowano w godzinach „lamania zmian”,

kiedy największa ilość hutników „przewala” się przez bramę.

I rzeczywiście, czas był świetnie wybrany. Wychodzący z pracy i spieszący do HiL, niemal dosłownie wchodzili sobie na głowy, żeby jeżeli nie uda im się dotknąć samochodu, mogli przynajmniej zobaczyć kawałek dachu lub otwartych drzwi. W tym tłumie zainteresowanych, jedynie nielicznym szczęśliwcom udawało się dopchać do silnika i bagażnika. Za znacznie większych wybrańców losu mogli się uważać ci, którym udało się zdobyć hojnie skądinąd rozdawaną ulotkę PKO informującą zarówno o danych technicznych i eksploatacyjnych samochodu, jak i możliwościach jego ZDOBYCIA! Hutnicy na pewno kupią nie jeden egzemplarz tego „cacka”.



Najpierw trzeba się dopchać.



Co jest za tymi drzwiami?

### Budynki - widma

Wyjątkowe to niedbalstwo, że trzy budynki, od miesięcy już zamieszkałe, a położone vis à vis budującego się kościoła w os. Dąbrowszczaków — nie są do tej pory oznakowane. Niech ktoś spróbuje znaleźć znajomych czy krewnych, ktoś kto w ogóle Nowej Huty nie zna, będzie miał z tym mnóstwo kłopotów. Zresztą nawet mieszkańcy naszej dzielnicy

mieliby z tym niejako trudności.

Dziwne, że takie anonimowe budynki stoją od miesięcy i nikt nie dba o to, aby nareszcie umieścić na nich tabliczki z numeracją. Kierujemy te uwagi pod adresem administracji osiedlowej, a jeżeli i ona nie jest w stanie nic poradzić, może Prez. DRN rozwiąże ten „zawiły problem”? (dr)



Ten obywatel chwalił zalety bagażnika...

Tekst i fot. ST. GAWLIŃSKI

### Obóz szkoleniowy „Mostostalu”

Koło PTTK, OKKE, przy pomocy Rady Zakładowej i RR Krakowskiego „MOSTOSTALU”, zorganizowały w dniach od 18 do 30 stycznia br. ZIMOWY OBOZ SZKOLENIOWY dla 26 pracowników w Suchej Dolinie k. Piwnicznej. Zarówno organizatorzy jak i uczestnicy byli zadowoleni z wrażeń, jakich doznali w Suchej Dolinie, jak również z noclegów i wyżywienia w tamtejszym turystycznym hotelu. W czasie trwania obozu szkoleniowego zorganizowano kurs narciarski zarówno dla zaawansowanych, jak też początkujących, pod okiem doświadczonych instruktorów PZN p.p. Janusza Szczepanka i Kazimierza Kądziołki.

Na podkreślenie zasługuje fakt dostosowania urlopów wypoczynkowych instruktorów, którzy poświęcają je dla innych (społecznie). O walorach tego



Nazywa się EUGENIUSZ CHOCYK. Z zawodu jest elektrykiem, ma lat 34. Pracuje w Hucie im. Lenina, Wydział P-62. Jest żonaty, ma dwoje dzieci, dwupokojowe mieszkanie i ślepkę kuchnię. O wielkości i jakości mieszkania, nadmieniam nie przypadkowo, bo przecież mowa o rzeźbiarzu, który — wiadomo — aby tworzyć, musi strugać, pilować, heblować. Nie mogąc czynić tego gdzieś w jakiejś pracowni, robi się to najczęściej w mieszkaniu. Konkretnie: w kuchni lub łazience — bo jeśli chodzi o pokój ... no, chyba że się nie jest żonatym!

Eugeniusz Chocyk jednak, jest wyjątkiem i struga w pokoju. Ale czyni to w sposób szczególny — do kobiałki. Struga do kobiałki i choć jest żonaty, ma spokój w domu. Oto co znaczy być nie tylko rzeźbiarzem, lecz i wynalazcą ... wówczas „wilk jest syty i owca cała”.

Jeśli już o wilkach mowa,

## Amatorska twórczość hutników

nasuwa mi się takie porównanie: twórca-amator żeby w czymś tworzyć, musi nagonić się jak „wilk za ofiarą”. Nagonić za materiałem, za narzędziami, które w końcu zdobywa u chłopca na wsi (drewno), u kowala (dłutka), u handlarza (farby i pędzle). Aż dziw bierze jak bardzo jest u nas zaniedbana sprawa zaopatrzenia w materiały, plastyków-amatorów.

Rzeźbiarstwem zajmuje się od dwóch lat. Wyrzeźbił dotąd

kilkanaście prac, spośród których kilka uczestniczyło w konkursie Olimpiady Kulturalnej HiL, przynosząc ich twórcy III miejsce i nagrodę. Jak na początek, jest to osiągnięcie niemałe!

Rzeźbą, szczególnie ludową, E. Chocyk interesuje się już od wielu lat, ale długo trwało zanim sam po raz pierwszy wziął do ręki kłosek i zaczął go obstrugiwać.

Do dzisiaj trzyma swoją pierwszą rzeźbę na honorowym miejscu. I jest to naprawdę rzecz ciekawa. A czas zapewne pokaże, że będąc pierwszą, nie jest ostatnią zasługującą na honorowe miejsce, czego ambitnemu twórcy jak najserdeczniej życzę.

OKTAWIAN HUTNIKI

### Krew dla chorych

Honorowi krwiodawcy z wydziału W-1 pośpieszyli już niejednokrotnie z pomocą ludziom, dla których dar ludzkiej krwi pozostał jedynym lekiem w ratowaniu życia.

Oto grupa pracowników Odlewni Staliwa, którzy na apel Kierownictwa Wydziału, Rady Oddz. W1/S, przew. Koła PCK, oddali w roku ubiegłym 7 litrów krwi.

Koło, o którym piszę, prowadzi szeroką społeczną działalność wśród załogi odlewniczej, motorem zaś wszystkich jego cennych poczynań jest Ferdynand Kowalik — przewodniczący koła.

(E. S.)



## Aurelia radzi

Cztery licealistki planują w najbliższych dniach, w małym zaprzyjaźnionym gronie, zorganizowanie karnawałowej zabawy i w związku z tym proszą o możliwość jak najszybsze podanie zestawu smacznych, niezbyt drogich i łatwych do wykonania potraw na tę okazję. — Przynglona bliskim terminem imprezy, odpowiadając licealistkom prawie natychmiast po otrzymaniu listu — sądzę, że jeszcze w porę.

Ponieważ w jadłospisie takiego przyjęcia powinna być przynajmniej jedna potrawa na gorąco, proponuję — gotowaną szynkę (lub poledwice). Wędzoną szynkę (poledwice) gotuje się w wodzie z liściem laurowym, kilkoma ziarnkami angielskiego ziela, na pełnym ogniu. Zielony groszek gotuje się w zalewie z konserwy. Podaje się na dużym półmisku gorące mięso pokrojone na dość grube plasty, a obok zielony groszek polany bułeczką podrumienioną w masle.

Na gorąco można też podać parówki pieczone z boczkiem — cienkie parówki owija się plasterkami boczku, spina wykałaczką i zapieka w piekarniku. Podaje się z ostrym sosem np. kupnym, typu „kabul”.

Do gotowych, pokrojonych w cienkie plasterki, kupnych wędlin, najlepiej nadaje się sałatka jarzynowa z kupnym majonezem. Na sałatkę drobno kroci się w kostkę gotowane: marchew, pietruszkę, ziemniaki, oraz winne jabłko, kwaszony ogórek, szczyptę soli. Wszystko razem łączy się z gotowaną fasolką, doprawia do smaku solą, cukrem musztardą, sokiem z cytryny i miesza z majonezem.

Poza tym stół powinien urozmaicać różne barwne kanapki z dodatkiem wędlin i ryb. Polecam świetne kanapki z awanturnką. Na wykonanie 1 półmiska potrzeba: 10 kg bryndzy, 1 drobno pokrojoną cebulę, 10 kg masła, pół łyżeczki pieprzu, szczyptę cukru, kilka kropeli soku z cytryny, 1 puszka sardynek.

Wszystko razem utarte nakłada się w formie piramidki, na ładnie wycięte kwadraciki lub kółka z cienko pokrojonej bułki albo na małe kłosek herbatniki. Każdą kanapkę posypuje się sproszkowaną papryką lub kładzie na wierzchu plasterka cytryny. Słodczyce najwygodniej kupić gotowe.



W zapowiedziach tegorocznej wiosennej mody nie ma zaskakujących nowości — wszystko wskazuje na to, że będzie się nosić fasony proste, spokojne i raczej tradycyjne. Przykładem tego może być ten oto płaszcz, prezentowany na ostatnim pokazie mody.

## Z wizytą u hutniczych trojaczek

stać „ojcem chrzestnym” jednego z maleństw. Dzieciom opiekowała się odwiedzająca je codziennie pielęgniarka z Przychodni Kolejowej Helena Wrześniak. To duża pomoc dla szczęśliwych, ale i jednocześnie postawionych w bardzo trudnej sytuacji, rodziców.

Trójkę dzieci znajdujemy w dobrej formie. Ładne i dobrze rozwijające się niemowlaki. Są zdrowe, apetyt im dopisuje. Z maleństw bardzo dumne jest ich starsze rodzeństwo. Urszulka nam powiedziała, że to fajnie, tyle ruchu teraz w domu, krzyk też się czasem zdarza, ale to nie szkodzi. Będzie opiekować się całą trójką.

Po godzinie 16 przyszli rodzice. Z ogromną wdzięcznością przyjęli dowody pamięci hutny o ich... nieplanowo powiększonej rodzinie. Dziękowali za przyznane już wcześniej zapomogi w kwocie 5.000 zł, za pomoc w remoncie nowego mieszkania (duże, ładne, 3-pokojowe), za książeczki mieszkaniowe. Wdzięczni też są bardzo Dyrekcji Kolei w Krakowie za okazaną pomoc. Tu wyjaśnienie: żona p. Andrzeja, rewidenta wagonów w PT HiL, pracuje w PKP. Połączona pomoc dwóch przedsiębiorstw okazała się na czasie i skuteczna. To cieszy!

Nieoczekiwanie trudna sytuacja w jakiej się znalazła rodzina Budziaszków, wymaga jednak — co szczególnie mocno chciałbym podkreślić — nie jednorazowej, nawet najbardziej efektywnej pomocy, ale stałej, serdecznej troski. Jestem pewien, że nie odmówi jej nasza huta i organizacja związkowa, ba, cała załoga kombinatu. Wszak to za-

szczyt być patronem tych uroczych trojaczek.

A potrzeb dostrzegam mnóstwo. Matce niedługo kończy się urlop macierzyński. Mowy nie ma, aby mogła pójść do pracy? Zatem? Apeluje do Dyrekcji DOKP lub do Dyrekcji ZUS, o załatwienie jej — póki to konieczne — urlopu płatnego. W drodze szczególnego wszak wyjątku. Pomoc pielęgniarki też jest niezbędna. Dzieci nie mają wózka, a tu już pora wyprowadzać je na spacer. Kto mógłby odstąpić trojaczkom większy wózek? Prezent byłby przyjęty z ogromną wdzięcznością. A może nasi Czytelnicy złożą się na zakup wózka?

Nie lada problemem jest pranie i suszenie codziennie ok. setki pieluch. Zatem apel i prośba do Dyrekcji Zakładów Celulozowych w Niedomicach: sprezentujcie nowohuckim trojaczkom odpowiednią ilość pieluszek 1-razowego użytku. Takiej prośbie nie można odmówić...

Otwieramy łańcuch wrażliwych i życzliwych serc!

JERZY DANEK  
Fot. O. HUTNICKI



Sekretarz RZK tow. St. Ptasnik w rozmowie ze szczęśliwymi rodzicami.



Nasze hutnicze trojaczki w całej okazałości. Przy nich Urszulka i Marek.



# Młodzież dzielnicy wita V Zjazd ZMS społecznym czynem

Pięciu delegatów z Nowej Huty będzie reprezentować młodzież dzielnicy na V Zjeździe ZMS. Zbigniew Kozioł z PPB HiL, Bolesław Bobula były przewodniczący ZZ w PBM, Janusz Przeciśkowski — pracownik KD PZPR, Grażyna Paśko — uczennica Liceum Ekonomicznego oraz Lucjan Duda, przewodniczący Zarządu Dzielnicego ZMS zawiązała na Zjazd meldunek o wykonaniu wielu cennych zobowiązań podjętych przez młodzież szkolną i pracującą Nowej Huty.

Krótko o już wykonanych zobowiązaniach. W listopadzie i w grudniu młodzież Nowej Huty pracowała przez dwie niedziele na budowach wznoszonych przez PBM Nowa Huta. Były to prace wykończeniowe, które w znacznym stopniu pozwoliły przedsiębiorstwu na oddanie 900 izb mieszkalnych. Dzięki pracy 450 młodych ludzi, wiele rodzin otrzymało wcześniej własne mieszkanie.

Kolejnym frontem prac były nowo wznoszone obiekty mieszkalne i kulturalne naszej dzielnicy. Przy budowie Szkoły Muzycznej, budynków mieszkalnych przy ulicy Kościuszki i Na Lotnisku wykonywano prace związane z odgruzowywaniem terenu i tzw. „wykończeniówce”.

Długofalowe zobowiązanie podjęli zetemosewcy z PPB HiL. Objęli oni swym patronatem prace budowlane przy wznoszonej Walcowni Blach Karoseryjnych.

3 tysiące cegieł dodatkowo, to zobowiązanie podjęte przez Zesławickie Zakłady Ceramiki Budowlanej, a prace wartości 15 tys. złotych, to czyn Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Betonarskiego w ramach akcji „Młodzież dla postępu”.

Młodzi pracownicy PBM Nowa Huta zobowiązali się do uczczenia V Zjazdu ZMS wykonać dodatkową produkcję prefabrykatów typu „WFT”, prace porządkowe przy remoncie szkół dzielnicy itp. o wartości ok. 255 tys. złotych.

Wszystko są to czyny już zrealizowane. Ale od momentu kiedy z aktywistami ZMS naszej dzielnicy przeprowadziliśmy rozmowę upłynęło kilka dni. Dni wypełnionych nowymi czynami. I tak w dniu 8 bm. młodzież KZBiZ wykonała niezwykle potrzebne dla budownictwa mieszkaniowego elementy prefabrykowane — płyty stropowe i tzw. „kominy” do kłatek schodowych.

Pracownicy Spółdzielni „Aktywizacja” realizują czyn Zjazdowy, który zostanie zakończony w dniu Zjazdu o war-

tości 62 tys. złotych. Drugi czyn, długofalowy, wart będzie ok. 180 tys. złotych.

Kolejny czyn podejmie młodzież PBM. W dniu 11 bm. organizuje tzw. „Dyrektorską niedzielę”. W dniach Zjazdu w warsztatach szkolnych Technikum Hutniczo-Mechanicznego i Technikum Elektrycznego organizowane będą warty produkcyjne.

W tej informacji jest dużo cyfr. Ale właśnie one najlepiej obrazują wartość wyliczoną w złotych. Wartość czynu podjętego dla uczczenia V Zjazdu ZMS przez młodzież naszej dzielnicy.

Pisząc o czynach produkcyjnych warto wspomnieć jeszcze jeden fakt. Związany z patronatem organizacji młodzieżowej nad budownictwem mieszkaniowym. Patronat ZZ PPB HiL pozwolił na przesunięcie realizacji nowo wznoszonych bloków mieszkalnych z roku 1975 na rok bieżący. Już w połowie br. 240 mieszkań zostanie zasiedlonych przez młodzież, która własnymi siłami pomagała przy ich wznoszeniu.

Wszystkie te elementy sprawiają, że delegaci z najmłodszej dzielnicy Krakowa pojadą na Zjazd dumni z osiągnięć młodzieży nowohuckiej.

W. KACZMARSKI



Montaż gotowych ścian w os. Złoty Wiek. Od lewej: kierownik budowy B. Rutz, mistrz E. Dziubek oraz pracownicy montażu Jan Brzegowy i Czesław Plachta.

## Śladem naszej krytyki

W numerze nr 3 „Głosu Nowej Huty” z dnia 20—26. I br. ukazała się notatka dotycząca złego oświetlenia w Szkole Podstawowej nr 91.

W związku z tym Wydział Oświaty Prezydium Dzielnicej Rady Narodowej Nowa Huta informuje, że niewystarczająca ilość czynnych punk-

tów świetlnych jest skutkiem przeróbki całej instalacji elektrycznej i braku odpowiednich połączeń między tablicami rozdzielczymi. Obecnie trwają prace wykończeniowe.

Do dnia 28. II br. prace elektryczne zostaną przez Miejskie przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Łęgu zakończone.

## Ile kosztuje życie miasta?

Zajęci bez reszty comiesięcznym obliczaniem wydatków na swoje własne życie, mało kiedy mamy ochotę interesować się kosztami utrzymania miasta, w którym żyjemy. Jest to zupełnie zrozumiałe, choć nie obrazając nikogo — nie pozbawione swoistego... egoizmu.

Zatem dowiedzmy się, że uchwalony na grudniowej sesji DRN budżet dla dzielnicy na 1973 rok, wyraża się kwotą ponad 261 mln złotych. Dla przeciętnego zjadacza chleba, jest to cyfra niemal astronomiczna. Zapyta więc nie bez zdziwienia: na co te miliony zostaną wydane?

Wyda się je na: gospodarke mieszkaniową i komunalną — 19.095 tys., szkolnictwo wszystkich typów — 102.562 tys., kulturę i sztukę — 3.309 tys., rolnictwo — 427 tys., świadczenia społeczne — 1.193 tys., budownictwo — 266 tys., ochronę zdrowia — 112.965 tys., kulturę fizyczną i turystykę — 1.552 tys., administrację państwową — 6.986 tys., inwestycje, kapitalne remonty i różne rozlicze-

nia — 12.400 tys., różną działalność — 525 tys. Razem stanowi to dokładnie 261 mln 280 tys. złotych.

Jak z powyższego rozliczenia wynika, niemal połowa budżetu Dzielnicej Rady Narodowej przeznaczona jest na ochronę zdrowia i szkolnictwo. Czyż nie jest to fakt, godny szczególnego podkreślenia?

Tegoroczny budżet, jest wyższy od ubiegłorocznego o 24.137 tys. zł. Niebagatelna kwota — daleka jednak od tej jaka jest potrzebna. Daleka tym bardziej, bo istnieje uzasadniona obawa nie wykonania planu po stronie „dochodu własnego”, na sumę 1.300 tys. Czytelnik ma prawo zapytać: dlaczego plan nie zostanie wykonany? Odpowiedź jest krótka: bo opracowany przez Wydział Finansowy Rady Narodowej m. Krakowa dyrektor planu dochodów naszej dzielnicy, został zawyżony, co rzecz znamienista, powtarza się każdego roku, narażając Nową Hutę na nieustanne przenoszenie z roku na rok salda in minus. Zawyżenie to wy-

stępuje przede wszystkim w dochodach dwóch wydziałów: komunikacyjnego i gospodarki komunalnej. Na przykład dochody dla Wydziału Gospodarki Komunalnej zaplanowano w wysokości 500 tys. zł, nie biorąc wcale pod uwagę faktu, że czynsze dzierżawne z podległych terenów, już od roku wpływają do Miejskiego Funduszu Mieszkaniowego w Krakowie, a otrzymywane opłaty cmentarne i za wykos trawy, nie przekraczają 100.000 zł. rocznie. Skąd wobec tego wziąć brakujące 400 tys.?

Skoro już o brakach powiedzieliśmy tyle, powiedzmy jeszcze więcej, wyliczając sprawę dla załatwienia których — w tym roku niestety, pieniędzy zabrakło.

A więc zabrakło na remont ulicy Glinik w Wadowie, konserwację terenów zielonych o pow. 23 ha., zakup sprzętu i pomocy szkolnych, ochronę zabytków, kapitalny remont szkół nr 37 i 88, remonty ośrodków zdrowia i adaptację budynku Polikliniki, remont Oddziału III oraz dachu nowohuckiego szpitala, odzież ochronną i uzupełnienie skasowawej bielizny w tymże szpitalu, uzupełnienie sprzętu w Stacji Sanit.-Epidem., na dotacje dla żłobków, na zatrudnienie brakujących 71 pracowników w służbie zdrowia, na melioracje rowów, na urealnienie osobowych plac w Dzielnicowym Zarządzie Dróg i Zieleni, na oświetlenie części ulic.

Ujmując rzecz globalnie, dla załatwienia powyższych spraw, budżet Nowej Huty, powinien być wyższy o dalsze 17.922 tys. zł. Skąd je wziąć? Jeśli chodzi o resort zdrowia, władze bardzo liczą na pomoc społeczeństwa w zbiorce Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

OKTAWIAN HUTNICKI

## Zaopatrzeniowcom — dwója

Znana to powszechnie rzecz, że nie bardziej nie denerwuje, jak brak w sklepie potrzebnego nam towaru. Zwłaszcza jeżeli jest to artykuł codziennego użytku, jak np. żarówka o mocy 60 lub 75 wat. Poszukiwałem jej ostatnio w trzech sklepach i w żadnym nie było.

Nadaremnie też usiłowałem kupić narzędzie zwane kluczem francuskim, lampę stojącą ze stolikiem, grube białe płótno, kotary o kolorze bordowym czy czerwonym. Jestem też zdziwiony brakiem od dłuższego już czasu wysokoczułych błon fotograficznych, zarówno produkcji ORWO jak i naszych, polskich, produkowanych w Bydgoszczy.

W związku z tym wszystkim, pragnę zapytać: gdzie kończą się „trudności obiektywne”, a gdzie zaczyna się bimbanie nowohuckiego handlu ze swoich klientów? (okt.)

## „Pożegnanie” — główną laureatką IV GPM



Największą liczbę punktów zdobyła piosenka „Pożegnanie” w interpretacji Jerzego Szmidta (na zdjęciu). Drugą laureatką okazała się „Słoneczna ślepotą” w wykonaniu Lecha Ożoga. (m)

Tak mało zróżnicowanej punktacji utworów wokalnych prezentowanych na czwartej Gieldzie Piosenki Młodzieżowej, nie miała żadna z poprzednich imprez tego typu. Świadczy to o wyrównanym poziomie wokalnemu — muzycznym gieldowych zespołów.

Młodzieżowi amatorzy muzyki rozrywkowej w zakresie swojej twórczości, nawiązują do aktualnych stylów jakie lansują zespoły zawodowe. Trudno takie zjawisko uważać za prawidłowe.

## CO W TYGODNIU?

### KINA

SWIT Duża Sala do 11 bm. „Klan Sycylijszyków” produkcji francuskiej, doz. od lat (godz. 15.30, 18 i 20.30) od 12 bm. godz. 15.30, 18 i 20.30 „Prywatna wojna Murphy’ego” produkcji angielskiej, doz. od lat 16. SWIT Mała Sala od 9 do 12 bm. godz. 14.30, 17 i 19.30 „Lew w zimie” produkcji angielskiej, doz. od lat 14, 13 bm. godz. 19.30 z cyklu (z filmem na ty) „Obcym wstep wzbroniony” produkcji polskiej, doz. od 13 do 16 bm. godz. 15 i 17 „Kochana ciocia Sarik” produkcji węgierskiej, doz. od lat 14. SWIATOWID Duża Sala od 7 do 11 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Anatomia miłości” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 12 do 14 bm. godz. 16, 18 i 20 „Grubasek” produkcji czechoskiej, doz. od lat 11, od 15 do 18 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Historia miłości” produkcji hiszpańskiej, doz. od lat 14. SWIATOWID Mała Sala od 8 do 11 bm. godz. 15, 17.15 i 19.30 „Nie można żyć we troje” produkcji angielskiej, doz. od lat 18, od 12 do 14 bm. godz. 15, 17 i 19 „Kto wierzy w bogactwo” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 15 do 18 bm. godz. 15, 17.15, i 19.30 „Naręczona pirata” produkcji francuskiej, doz. od lat 18.

### TEATR LUDOWY

10 bm. godz. 19.15 „Papugi”, 11 bm. godz. 19.15 „Oby nam się”, 12 bm. teatr nieczynny, 13 bm. godz. 19.15 „Oby nam się”, 14 bm. teatr nieczynny, 15 bm. godz. 17 „Dzieci pana majstra” (bajka), 16 bm. godz. 18 „Oby nam się”.

### TELEWIZJA 10—16 BM.

#### PROGRAM I

SOBOTA: 10.00 „Fortuna” — film TVP. 11.55 Geografia dla kl. VIII. 14.20 Technikum Rolnicze. 15.30 Recenzje. 15.45 KRONIKA. 16.05 Telereklama. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów. 17.50 Spotkanie z przyro-

dą. 18.15 Turystyka i wypoczynek. 18.35 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.15 „Fortuna” — film. 21.10 Dziennik. 21.30 Gallux Show. 22.30 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie.

### NIEDZIELA: 7.35 TV Kurs

rolniczy. 9.00 Dla młodych widzów. 10.20 Antena. 10.35 W kręgu mistrzów sztuki. 11.05 „Wino i branie 72” — reportaż filmowy. 11.45 Dziennik. 12.00 Magazyn sportowy. 13.30 Przemiany. 14.00 Dla dzieci: L. J. Kern „Karamuk”. 14.30 „W Klubie”. 15.10 „Mikolaj Kopernik”. 15.40 Sprawozdanie z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie. 17.30 W starym kinie. 18.30 Tele-Echo. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Chłopi”. 20.55 PKF. 21.05 „Uśmiech i piosenka angielska”. 22.00 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK: 12.45 Technikum Rolnicze. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwierzyńce. 17.25 Echo stadionu. 17.50 Laser. 18.20 5 minut bez suflera. 18.25 Kronika. 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: W. Perzyński „Szczęście”. 21.15 Publicystyka międzynarodowa. 21.45 Gra Wiktor Trietiałow — skrzypee. 22.15 Dziennik.

WTOREK: 9.05 „Chłopi”. 10.00 Dla szkół. 16.10 Kronika. 16.30 Dziennik. 16.40 Telewizja młodych. 18.10 Muzyka rozrywkowa. 18.25 Kobieta Nilu. 18.45 Morskie spotkanie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Miłosne rozterki” — film fab. 20.55 Teatr i poezja (o teatrze Ernesta Brylla). 21.40

## Jubileusz najstarszego liceum w Nowej Hucie

W bieżącym roku mija 20 lat od rozpoczęcia działalności dydaktyczno-wychowawczej XI Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Hucie, które obecnie nosi imię Marii Dąbrowskiej. Obchody 20-letnia istnienia tej placówki rozpoczęły się już w styczniu br. Centralnym punktem uroczystości będzie zjazd absolwentów.

Chętni do wzięcia udziału w zjeździe proszeni są o nadsyłanie zgłoszeń na adres Liceum — osiedle Teatralne 33, do końca lutego 1973 r.

## ZGUBIONO

Tadeusz Korzeń, pracownik Przedz. Zmechanizowanych Robót Inżynierskich Nowa Huta zgubił uprawnienie do obsługi koparek jednoznaczynowych, ciężkiego sprzętu. Nr dokumentu 072809, wyd. 18. XII. 71.

Goyam Neluma. 22.05 Reportaż film. 22.25 Dziennik.

ŚRODA: 9.00 „Miłosne rozterki” — film. 9.55 Dla szkół. 12.45 Technikum Rolnicze. 14.00 Wybieramy zawod. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów. 17.10 Dla dzieci. 17.30 Informacje — towary — propozycje. 17.55 „Poprzedz Afrykę” — cz. I film dok. 18.25 Kronika. 18.45 Starty — public. młod. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Opowieści mojej żony. 20.20 „Szpieg cesarza” — film fab. 21.15 Reportaż filmowy. 21.50 „Balet” odc. V. 22.20 Dziennik.

CZWARTEK: 8.55 „Szpieg cesarza” — film. 9.55 Dla szkół. 14.00 Matematyka w szkole. 16.10 Kronika. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z brakiem. 17.45 PKF. 17.55 ZSR — 50 — Moskwa. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr Kobra — „Pomarańcze”. 21.10 Refleksje. 21.40 Wieczorowy Uniwersytet dla starszych panów. 22.25 Dziennik.

PIĄTEK: 8.30 „Śmiertelny wróg” — film. 9.55 Dla szkół. 12.45 Technikum Rolnicze. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Pora na Telestora. 17.25 Nie tylko dla pań. 17.45 Gramy o telewizor. 18.10 Turystyka i wypoczynek. 18.25 Kronika. 18.45 Przed startem. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Minuty grozy. 20.30 Panorama tygodnia. 21.10 Z cyklu: Proszę wstać sąd idzie. 22.15 Dziennik.

## POGODA

OD POZĄTKU lutego pogoda jest przedwiosenna. Nad Polskę napływa ciepłe i wilgotne powietrze oceaniczne. W najbliższych dniach niewiele się zmieni. Zachmurzenie — od dużego z opadami deszczu do niewielkiego. Temperatura będzie się wahać od 4 do 10 st. w dzień i od 0 do 5 w nocy.

PROMYK

## WANDA WARSKA W ZDK

Wandy Warskiej nie trzeba nikomu przedstawiać. Jest pieśniarką — głównie jazzową — znaną i cenioną. Jej recital piosenek, w których dobrej marki żart i humor, przeplatają się z bardzo celną satyrą, a poetycka liryczna filozofia, cieszą się w całym kraju ogromnym powodzeniem.

Toteż na listę „bestsellerów” naszego życia muzycznego, należy wpisać występ Wandy Warskiej i Andrzeja Kurylewicz w Klubu-Kawiarni ZDK HiL, dnia 3-go bm. Był on dla obecnych na koncercie, nie tylko przyje na rozrywkę, lecz i okazją do przeżycia głębszych wzruszeń. (okt.)



## Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Krakowie

ul. Lubicz 23 tel. 222-37

## ZATRUDNI NATYCHMIAST

- 6 KIEROWCÓW Z I LUB II KAT. PRAWA JAZDY ● 7 OPERATORÓW MASZYN OGRODNICZYCH (PRAWO JAZDY CIĄGNIKOWE)
- 20 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEWYKwalifikowanych ● 10 OGRODNIKÓW
- 10 DOZORCÓW-PLANTOWYCH

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr — osobiście lub telefonicznie.



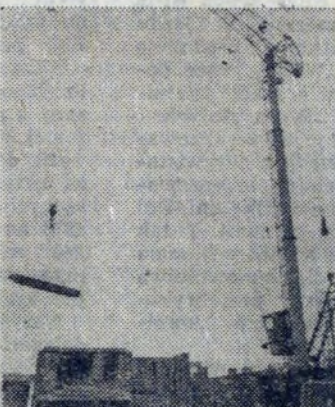
# Budujemy nowy dom...



Budowa bloku nr 39 w os. Złoty Wiek dobiega już końca. Budowany jest wspólnym wysiłkiem — doświadczonych fachowców i młodzieży.



Tak się zakłada futryny wewnątrz budynku, tym razem metalowe.



Bezustannie przywożone są na plac budowy elementy prefabrykowane z Łęgu, które produkują głównie młodzi. Fot. J. BROŻEK

## Nowości beletrystyki

**Wacław Kazimierz Kasztelan** — „Na granicznych rubieżach” — W książce opisane są pierwsze powojenne lata na naszych terenach przygranicznych. MON, cena 15 zł.

**Józef Ignacy Kraszewski** — „Wielki nieznajomy” — Jedna z „nietypowych” książek J. I. Kraszewskiego — dotyczy bowiem nie tematu historycznego, lecz poświęcona jest latom siedemdziesiątym XIX wieku (okres współczesny pisarzowi). Akcja toczy się w środowisku wyższych sfer w Krynicy i Tatrach. II wydanie. Wyd. Literackie, cena 22 zł.

**James Joyce** — „Utwory poetyckie” — Zbiór wierszy autora słynnego „Uliksesa” obejmujący całą jego twórczość poetycką począwszy od 18 roku życia, kiedy pisał pierwsze, młodzieńcze wiersze. Pozycja została napisana w dwóch wersjach językowych — angielskiej i polskiej. Tłumaczył M. Stomczyński. Wyd. Literackie, cena 50 zł.

„Stanisław Pigoń — człowiek i dzieło” — Praca zbiorowa napisana ku czci wybitnego naszego historyka literatury — profesora UJ, który zmarł w 1968 r. Piszą profesorowie: Kazimierz Wyka, Henryk Markiewicz, Julian Krzyżanowski. Pozycja zawiera dane z życia uczonego, oraz z zakresu jego twórczości naukowej. Wyd. Literackie, cena 120 zł.

## Konkurs akordeonowy

Imprezy organizowane przez Młodzieżowy Dom Kultury Dzieci i Młodzieży w Mistrzejowicach, należą w większości do cyklicznych. Do Giełdy Piosenki, comiesięcznych prelekcji pt. „Wychowanie przez sztukę”, czy spotkań audiowizualnych z cyklu „Poznajemy krajobraz i architekturę ZSRR”, dołączono jeszcze jedną imprezę — „Konkurs akordeonowy”.

Do pierwszych eliminacji zgłosiło się 6 akordeonistów. Z powodu dużej rozpiętości wieku i zaangażowania muzycznego, uczestników podzielono na dwie grupy: znających swój instrument zaledwie od kilku miesięcy oraz zaawansowanych amatorów. W związku z tym mieliśmy bardzo zróżnicowany repertuar

od pierwszych melodii ludowych polskich i rosyjskich, po ciekawe kompozycje Brahmsa, Vossena czy Denayera. Nie mało więc pracy miało jury, (prof. J. Fedyczkowski, prof. K. Sarna, i instruktor z DKDiM A. Strzednicki — laureat ogólnopolskiego konkursu akordeonowego), które do koncertu laureatów wytypowało D. Brzezina i P. Michalczyka. O ocenę tej pożytecznej imprezy poprosiłem przewodniczącego jury mgr J. Fedyczkowskiego, który stwierdził, że „jest to impreza udana, podnosząca poziom gry na akordeonie. Konkursy takie mają duży aspekt wychowawczy, zmuszają do szlachetnego współzawodnictwa”.

P. S. Giełdy Piosenki Młodzieżowej, które do tej pory odbywały się w ostatni piątek każdego miesiąca, zostały przeniesione na środę. Kolejna prezentacja młodzieżowych utworów wokalnych odbędzie się 20 lutego o godz. 18.00. (mt)



O oryginalności talentu malarzkiego Halny Dąbrowskiej (na zdjęciu), lekarza psychiatry z zawodu, można by bez trudu napisać całą książkę. Być może kiedyś ktoś nawet to uczyni. Ja tymczasem, w ledwo telegraficznym skrócie, zasygnalizuję: Galeria „Rytm”, wystawa malarstwa, jakie nie często mamy okazję oglądać, toteż zachęcam do obejrzenia tej ekspozycji. (okt.)

## Człowiek — świat — polityka

Z ostatnich nowych książek wprowadzonych do księgozbioru Biblioteki Technicznej OITIE proponuję w dzisiejszym zestawie następujące pozycje książkowe.

„Podstawowe założenia teorii i metody organizacji pracy” — praca zbiorowa ukazuje opracowania, które podejmują problemy naukowej organizacji pracy i problemy naukowego zarządzania.

Książka zawiera 11 rozdziałów, a każdy z nich prezentuje inne sprawy, dotyczące rozwoju nauki, organizacji, zarządzania.

Od wielu lat, zwłaszcza obecnie, rozwój naszej gospodarki narodowej opiera się na stosowaniu nowoczesnych metod i technik wzrostu wydajności pracy, wśród których zasadniczą rolę odgrywa racjonalna organizacja pracy w przedsiębiorstwie: na stanowiskach roboczych, w wydziałach produkcyjnych i pomocniczych, w administracji, na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

„Rocznik Statystyczny — 1972” — jest podstawową publikacją Głównego Urzędu Statystycznego, mającą na celu zaspokajanie zapotrze-

bowania społeczeństwa na informacje statystyczne. Ilustrując rozwój gospodarki narodowej i życie społeczno-kulturalne naszego kraju.

Dane statystyczne zamieszczone w publikacji prezentowane są w różnorodnych podziałach, umożliwiających ocenę tendencji występujących w gospodarce narodowej. Natomiast bieżące informacje dotyczące sytuacji gospodarczej kraju w okresach miesięcznych i kwartalnych publikowane są w miesięczniku pt. „Biuletyn Statystyczny”, a aktualne dane z zakresu porównań międzynarodowych — w kwartalniku pt. „Biuletyn Statystyki Międzynarodowej”.

Trzecią z kolei książką — jest „Gospodarka finansowa przedsiębiorstwa przemysłowego” — Zdzisława Federowicza.

Jej przedmiotem jest jednostkowa gospodarka finansowa przedsiębiorstwa przemysłowego. Rozwój metod zarządzania gospodarką narodową w naszym kraju, podobnie jak w innych krajach socjalistycznych, zmierza w kierunku rozszerzenia uprawnień jednostek gospodarczych, przedsiębiorstw, kombinatów i zjednoczeń, w kierunku przenoszenia na ich szczebel coraz większej liczby i coraz ważniejszych decyzji ekonomicznych. KRYSTYNA CIASOŃ

## ZŁOTE MYŚLI - SENTENCJE - AFORYZMY

Straszny świat! Człowiek panuje nad naturą, zanim jeszcze nauczył się panować nad sobą.

(Albert Schweitzer)

Czasem wydaje mi się, że tworząc człowieka, Bóg przecenił swoje możliwości.

(Oscar Wilde)

Nie usiłuj żyć wiecznie — nie uda ci się.

(George Bernard Shaw)

W społeczeństwie kapitalistycznym kapitalista walczy o swój zysk, a robotnik o swe zadowolenie.

(Fryderyk Engels)

Zdrowy żebrak jest szczęśliwszy niż chory król.

(Artur Schopenhauer)

Lekarzowi nie sprawia żadnej przyjemności zdrowie jego przyjaciół.

(Michel de Montaigne)

Adam zjadł jabłko, a nas dotąd boli żęby.

(przysłowie węgierskie)

Optymizm kwitnie najbujniej w domu wariatów.

(Henryk Havelock Ellis)

Nigdy nie pracuj, gdy jesteś głodny.

(Hipokrates)

Gdyby kąpiel pomagała na kaca, byłibymy najczystszy narodem świata.

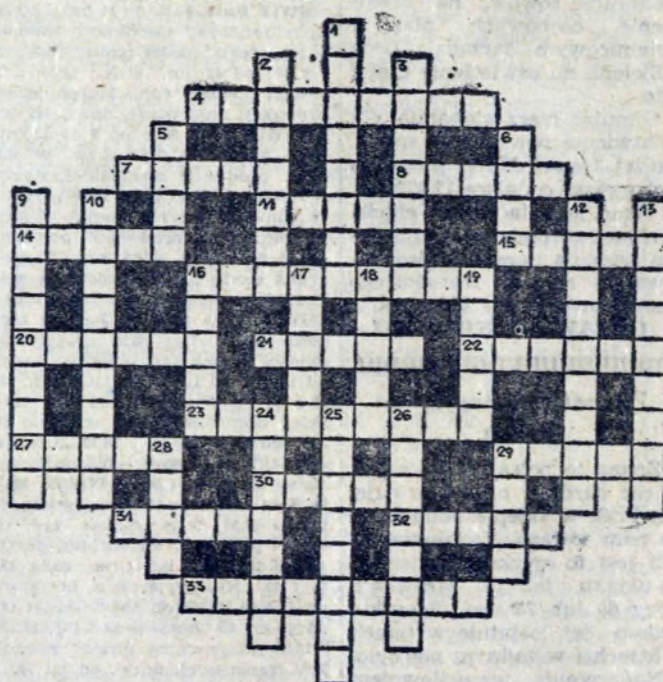
(Jerzy Wołosz)

Jakże straszne jest uświadomienie sobie, iż to co ludzie o nas mówią, jest prawdą.

(Logan Pearsall Smith)

## ROZRYWKI UMYŚLOWE • ROZRYWKI UMYŚLOWE • ROZRYWKI UMYŚLOWE • ROZRYWKI

### KRZYŻÓWKA



Poziomo: 4. kalendarz do notatek, 7. było już przeszczepione, 8. chęć do czynu, 11. cyngiel, 14. witka, 15. symbol więzienia, 16. pisanka, 20. spadek, 21. region autonomiczny w Chinach (przyłączony do Chin w 1951 r.), 22. podpora, oparcie które nie zawiedzie, 23. średniowieczna broń sieczna i kłująca, 27. klub piłkarski z Mediolanu, 29. wygnaniec, 30. pniak z korzeniami, 31. robi go ziemia w ciągu doby, 32. zamek blyskawiczny, 33. nazywał się Ludwik Kondratowicz. Pionowo: 1. autor Ars amandi, 2. stoją rzedami w teatrze, kinie, 3. drzewo, jego owoce lub masę

konía, 5. małżonka Zeusa, 6. część szyi, 9. popelnia grzechy, 10. np. Spasski, Sliwa, 12. nauka o wyższych czynnościach nerwowych, stanowiąca fizjologiczne wyjaśnienie zwierząt wyższych i ludzi, 13. utwór w stylu pieśni gondolierów, 16. bankructwo, upadek, firmy, 17. ważna w oknie, 18. teren działalności, widownia zdarzeń, 19. elektroda, 24. książki do przeczytania, 25. budynek przed Bramą Floriańską w Krakowie, 26. choroba polegająca na rozdęciu tkanki płucnej, 28. roślina w opowiadaniach wędkarza, 29. wychowanek, uczeń.

Poziomo: 4. wieś nad Sołą ze znaną zaporą wodną, 5. wyuzdana zabawa, gorsząca hulałtyka, 6. sekulent rodem z Meksyku, u nas hodow. w doniczkach, 7. lampa przytwierdzona na ścianie.

Pionowo: 1. ciągnik do wyrównywania terenu, zasypywania rowów, 2. Polak — jeden z dowódców, następnie nacelnik sił zbrojnych Komuny Paryskiej, 3. staroż. machina do miotania pocisków.

Wśród czytelników, który do dnia 16 lutego 1973 r. nadesłał prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

### ROZWIĄZANIE Z NR 5

#### Krzyżówka

Poziomo: 6. mierniczy, 8. Zagrzeb, 9. narkoza, 12. korona, 13. Skawa, 15. kawior, 18. siekiera, 19. potrzeba, 20. Monteskiusz, 23. nogawica, 24. minister, 25. okrasa, 26. szafa, 29. granit, 32. krzywka, 33. referat, 34. marchewka.

Pionowo: 1. cisza, 2. Grybów, 3. wianek, 4. czarna, 5. szarotka, 7. Mazowsze, 10. powiedzonko, 11. rozbrojenie, 14. akcesoria, 16. granica, 17. Pokucie, 21. paragraf, 22. eskapada, 27. zbawca, 28. farmer, 30. zwiad, 31. efekt.

#### Mała Krzyżówka

Poziomo: 1. bojer, 4. zadra, 5. Lena, 8. grad, 10. raróg, 11. Nionon.

Pionowo: 1. Brzeg, 2. jęzda, 3. Real, 6. Ekran, 7. argon, 9. dren.

### BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 4 WYLOSOWALI:

1. Irena Bursa — N. Huta, os. Dąbrowszczaków 2/116; 2. Moni-

ścią już w scenariuszu Ireneusza Iredyńskiego, nie mniej jednak reżyser miał wiele do powiedzenia i „zawiodł” widzów. Po obejrzeniu jego „Kardiogramu”, a nawet „Zarazy”, spodziewaliśmy się zobaczyć dobry film. Nic z tego nie wyszło. Na uwagę zasługują jedynie plenery — ruchliwe ulice i place Wrocławia.

Bohaterowie tej historyjki — Barbara Brylska i Jan Nowicki robią co mogą, aby serio traktować swe role, niestety złego scenariusza i stereotypowego potraktowania tematu przez reżysera, nie jest w stanie uratować nawet wysokiej klasy kunszt aktorski.

„HISTORIA MIŁOŚCI”  
REŻYSERIA: JORGE GRAU  
PRODUKCJA: HISZPAŃSKA  
KINO: „ŚWIATOWID”, 15—18 BM.

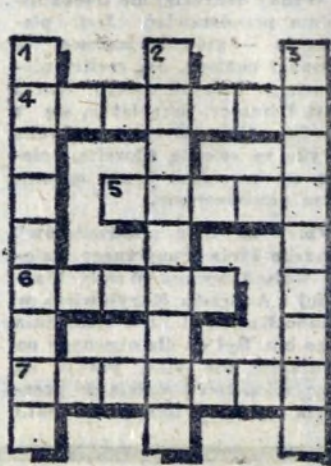
Ten dramat psychologiczno-obyczajowy należy do najbardziej charakterystycznych utworów hiszpańskiego „nowego kina”. Było to zjawisko krótkotrwałe, pozostawiło jednak wyraźny ślad na kinematografii hiszpańskiej, wprowadzając kilku uzdolnionych realizatorów, którzy nawet dziś — w ramach kina komercyjnego — tworzą od czasu do czasu dzieła interesujące.

W obawie przed cenzurą, większość filmów reprezentatywnych dla „nowego kina” hiszpańskiego realizowana była z założeniem ukrycia prawdziwych intencji twórców, przeważnie ludzi młodych, patrzących krytycznie na otaczającą ich stosunki społeczno-obyczajowe.

Tę zasadę kamuflażu przyjął również Jorge Grau, realizując historię miłości. Chodziło mu o to, aby obok nurtu psychologicznej opowieści z klasycznym trójkątem miłosnym zawrzeć maksymalną ilość krytycznych obserwacji obyczajowych, aluzji i odniesień, łatwo uchwytnych dla kręgów lokalnej inteligencji. Stąd drugi nurt filmu, nurt osobistych doświadczeń młodego bohatera, początkującego pisarza i dziennikarza, stykającego się z obraźliwym protekcjonalizmem, zakłamaniem, zachętą do łatwych sukcesów i konformizmu. (dr)



### MAŁA KRZYŻÓWKA



ka Wnek — N. Huta, os. Szkolne 9/34; 3. Michalina Litwińska — N. Huta, os. Centrum „C”, bl. 3/22; 4. Jan Niesporek — N. Huta, os. Hutnicze 8/14; 5. Jadwiga Szczepanowska — N. Huta, os. Zgody 12/9.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą, raz w miesiącu.

Prosimy o zaznaczanie na kopertach, z jakiego numeru „Głosu” nadsyłane są rozwiązania. Ułatwiamy nam to segregowanie nadchodzącej do Redakcji poczty.

„GŁOS NOWEJ HUTY”  
Adres redakcji: Huta Im. Lenina. Telefony bezpośrednie — 428-99, przez centrale HIL — 446-60 i 401-20 wewn. 48-11 (redaktor naczelny) 47-69 (sekretarz odpow. redakcji) 55-61 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, Wielopole 1.